



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 117 (13410)

Sobota, 20 czerwca 1998 r.

cena 1Lt

„Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel”

IV konkurs zakończony, V konkurs trwa

Zapytany przez sympatyczne dziennikarki, prowadzące uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom konkursu Bożeną Linkiewicz i Barbarę Sosno, co należy robić, aby zdobyć miano najlepszej szkoły, dyrektor syrokomlówki Jan Dowgiało odpowiedział, że to się stało dzięki całemu gronu nauczycielskiemu szkoły. Miał więc możliwość z okazji tego, że jego szkoła zdobyła miano najlepszej polskiej szkoły podziękować wszystkim nauczycielom za ich niełatwy a szlachetny wysiłek pedagogiczny.

Miano najlepszych zdobyły też Szkoła Średnia w Ławaryszkach, Szkoła Średnia w Połukni oraz Sołecznicza Szkoła Średnia nr 1. Na ręce dyrektorów tych szkół - Heleny Kiedo, Jana Zacharzewskiego, Stefana Dudojcia oraz przedstawicieli kół szkolnych Polskiej Macierzy Szkolnej wręczano dyplomy honorowe, listy dziękczynne, wartościowe upominki.

Po raz czwarty Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” prowadzą konkurs na najlepszą szkołę polską i na najlepszego nauczyciela tych szkół. Jak



Przedstawiciele najlepszych szkół polskich na podium zwycięzców konkursu „Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel”.

zaznaczył w swym słowie wstępnym prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski, zapoczątkowana akcja przez byłego konsula Dobiesława Rzemienieckiego pomyślnie rozwija się nadal, niezależnie od zmiany ekip dyplomatycznych. Aktualny konsul

generalny RP prof. Mieczysław Jackiewicz wielokrotnie wstępował na scenę, aby jako organizator i sponsor wręczyć zwycięzcom różnych nominacji listy dziękczynne, koperty (przecież nie puste), nagrody rzeczowe. Jako urodzony wilenianin miał okazję wspo-

nić swoją byłą pierwszą nauczycielkę ze szkoły na Zarzeczcu - piękną postacią pani Mickiewiczówny. Mówi o niej jako o człowieku, który wywarł na nim niezatarte wrażenie, mimo że od tamtego czasu minęło niemal 60 lat. (Dokończenie na str. 6)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do: Athens, New York, Chicago, Los Angeles, Pekin, Istanbul, Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20. (Zam. 359)

Z ostatniej chwili

Trudna przeprawa

Wczoraj na mistrzostwach świata w piłce nożnej we Francji grały zespoły grupy D. Trudne zadanie mieli piłkarze Bułgarii, którzy zmierzali się z reprezentacją Nigerii. Wygrali Nigeryjczycy 1:0.

Późnym wieczorem Hiszpanie grali z Paragwajem.

Inf. wł.

Wizyty

Prezydent odwiedzi Austrię

Prezydent Valdas Adamkus udaje się dzisiaj z czterodniową wizytą do Austrii, gdzie weźmie udział w dwóch międzynarodowych sympozjach. Jedno z nich poświęcone będzie sprawom bezpieczeństwa, drugie - gospodarce.

Dzisiaj w Wiedniu rozpocznie się tradycyjne, już piętnaste, międzynarodowe seminarium z udziałem najwyższych przedstawicieli NATO. Tym razem omówi się na nim mechanizm podejmowania decyzji politycznych w kwestiach bezpieczeństwa.

Prezydent Litwy na takie seminarium zaproszony został po raz pierwszy. Oprócz V. Adamkusa, mają w nim uczestniczyć również prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, przywódca Łotwy i Estonii Guntis Ulmanis i Lennart Meri, sekretarz generalny NATO Javier Solana, ministrowie obrony i spraw

zagranych Czech, Węgier, Rumunii, Słowenii, a także Luksemburga, Norwegii, Holandii, Portugalii, innych krajów organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, wysokiej rangi osobistości oficjalne NATO oraz oficerowie państw tego aliansu.

V. Adamkus na seminarium wygłosi przemówienie o stanie bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego, o wysiłkach Litwy na rzecz dostosowania sił zbrojnych kraju do standardów NATO, o współpracy wojskowej z sąsiednimi państwami.

Seminarium w Wiedniu zakończy się we wtorek, lecz przywódca Litwy już w poniedziałek uda się na rozpoczynającą się w tym dniu w Salzburgu międzynarodową konferencję na temat rozwoju gospodarki Europy Wschodniej i Środkowej. Weźmą w niej udział prezydenci i szefowie rządów państw tego regionu.

(Dokończenie na str. 2)

Kombatanci z Wielkiej Brytanii - Szlakiem Mickiewiczowskim

Uroczystość w wileńskim kościele Ducha Świętego w intencji tych, którzy bronili Ojczyzny

W dniu 18 czerwca 1998 roku, w wileńskim kościele Ducha Świętego (podmianikański) miała miejsce uroczystość - jedna z najważniejszych w ramach wędrówki liczonej grupy kombatantów II wojny światowej z Wielkiej Brytanii Szlakiem Mickiewiczowskim po Białostu i Litwie. Wojaż ten - to wielkie przeżycie dla nich kresowiaków, którzy nie z własnej

woli opuścili swe rodzinne strony, swe kresowe domy. Spotkanie z tym, co minęło - to wzruszenie, to wspomnienie, powroty pamięcią do czasów, gdy na różnych frontach walczyli o wolność naszą i waszą.

W Wilnie mieli opiekunów w osobie żołnierzy różnych formacji zrzeszonych w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów na Litwie z prezesem

Stefanem Matusiewiczem na czele. Zwiedzili zabytki naszego miasta, ze szczególnym uwzględnieniem śladów mickiewiczowskich, spotkali się w hotelu „Lietuva” z byłymi żołnierzami polskimi mieszkającymi na Litwie, podziwiali występ „Rudomianki”, bawili w terenie.

(Dokończenie na str. 3)



Goście z Wielkiej Brytanii podczas zwiedzania Wilna przy Bazylice Archikatedralnej. Fot. Jerzy Karpowicz

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

Codziennie

na antenie radia

w magazynie sportowym

„Medale i detale”

MUNDIAL-98

FRANCE 98

Poniedziałek - piątek: godz. 8.05, 10.05, 12.05, 18.00, 20.00;

Sobota - niedziela: godz. 10.05, 12.05, 20.00.

**SŁUCHAJ,
A WYGRASZ!**

Sejm zamierza opublikować nowelizację ustawy o wieku emerytalnym

Pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Kubilius uważa, że warto opublikować do dyskusji społecznej projekt nowelizacji ustawy, przewidującej podniesienie wieku emerytalnego.

W następnym tygodniu Sejm zamierza wydać odpowiednią rezolucję. Jej przyjęcie przewidziane zostało po czwartkowej dyskusji sejmowej w sprawie podniesienia wieku emerytalnego. Została ona zainicjowana przez frakcję opozycyjną LDPP.

Minister opieki społecznej i pracy Irena Degutienė powiedziała, że projekt nowelizacji ustawy o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych w związku z wiekiem emerytalnym, jak niektórzy komentują, nie jest środkiem ratowania obecnej złej sytuacji „Sodry”. „Sytuacja w „Sodrze” nie jest zła, nie gorsza niż była w roku ubiegłym” - powiedziała minister.

I. Degutienė zaznaczyła, że zgodnie ze zgłoszonym projektem nowelizacji podnoszenie wieku emerytalnego zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet, przewidziane jest po 6 miesięcy rocznie. Oznaczałoby to, że większa część ludzi pozostałaby na rynku pracy i wnosiliby wpłaty. Według jej obliczeń, już tylko w ciągu jednego roku środki budżetu funduszu ubezpieczeń społecznych w roku 1999 wzrosłyby o 17 mln litów.

„Mógłby powstać jedyny problem, że przeciętnie co roku byłoby około 4 tys. osób w wieku przedemerytalnym. W tym około 7 proc. - to potencjalni bezrobotni” - powiedziała minister.

(ELTA)

Na Litwie należy przyjąć ustawę o lustracji

Zdaniem członka sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Arvydasa Akstinaviciusa, na Litwie w najbliższym czasie należy przyjąć ustawę o lustracji, przewidującą pewne ograniczenia w obejmowaniu stanowisk przez byłych pracowników KGB i innych struktur represyjnych.

Na wczorajszej konferencji prasowej powiedział on, że w tym dokumencie należy wyraźnie określić, wobec kogo i jak będzie on stosowany. Poseł uważa, że partie powinny osiągnąć porozumienie w tej kwestii.

Zdaniem A. Akstinaviciusa, ograniczenia powinny być przewidziane dla tych pracowników, których obecne obowiązki, praca mogą za-

szkodzić bezpieczeństwu lub interesom państwa. „Te sprawy nie powinny budzić obaw, obrażenia na Litwie, gdyż jest to proces normalny” - powiedział on. Poseł na Sejm przewiduje, że po przyjęciu tego dokumentu część osób, których on dotyczy, odejdzie ze swych stanowisk.

A. Akstinavicius uważa, że przygotowując taki projekt ustawy nie warto „wynajdować roweru, lecz skorzystać z doświadczenia innych państw postkomunistycznych”. Jego zdaniem, wariant polski jest dla nas najbardziej do przyjęcia, gdyż działa tam sąd lustracyjny. Właśnie taki sąd, jak powiedział, na Litwie powinien podejmować ostateczne decyzje. (ELTA)

Na sąd eks-premiera nie przybył jeden z głównych świadków

W związku z niestawieniem się jednego z głównych świadków, Wileński Sąd Okręgowy postanowił wczoraj jeszcze nie rozpatrywać uzupełnionej sprawy karnej eks-premiera Adolfa Szlezeviciusa i w tym dniu przesłuchać tylko niektórych mniej ważnych świadków. Kolegium wydziału spraw karnych na czele z sędzią Kristiną Paleckaitė podjęło taką decyzję na prośbę oskarżonych, ich obrońców i oskarżyciela, gdyż z powodu choroby w posiedzeniu sądu nie mógł uczestniczyć były doradca premiera Juozas Palionis. Ówczesnemu swemu zwierzchnikowi dopomógł on wówczas w załatwieniu skandalicznej sprawy wkładu w LAIB.

Eks-premier twierdzi, że sam nie miał „do czynienia z bankiem”, lecz upoważnił do tego wspomnianego doradcę, bez którego zeznań sprawa, zdaniem byłego szefa rządu, nie może być rozpatrywana.

Zaprobowano to również drugi oskarżony w związku z uzupełnieniem sprawy przez Prokuraturę Generalną - były prezydent i przewodniczący zarządu LAIB Arturas Balkevicius. Oskar-

żony został o nadużycia zaufania w działalności gospodarczej, sfalszowanie oficjalnych dokumentów oraz zawłaszczenie w drodze oszustwa obcego majątku.

Sprawa karna przeciwko eks-premierowi A. Szlezeviciusowi wszczęta została na początku roku 1996. W ubiegłym roku Wileński Sąd Okręgowy, a następnie również Sąd Apelacyjny Litwy orzekły, że zebrany przez oskarżycieli materiał nie jest wystarczający dla udowodnienia nadużyć służbowych byłego premiera. Sprawa zwrócona została śledztwu dla uzupełnienia.

Prokuratura Generalna nie tylko ją uzupełniła, ale i dodatkowo oskarżyła A. Szlezeviciusa o nadużycia zaufania, fałszowanie oficjalnego dokumentu i oszustwo. Eks-premierowi zainkryminowano wyrządzenie Bankowi Wileńskiemu strat na sumę 2042 USD, a LAIB - 20 382 Lt, jak również szkodzenie interesom państwa. Został on również oskarżony o sfalszowanie umowy z LAIB i otrzymanie w ten sposób nie przysługujących mu procentów. (ELTA)

KONKURS „MOJA POCIECHA” 8 (75)



Dzi zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu - Gintare Vilkelite.

Prezydent odwiedzi Austrię

(Dokończenie ze str. 1)

Na konferencji przewidziana jest dyskusja na różne tematy - rozwoju inwestycji, energetyki, wdrażania technologii informacyjnych, ugruntowania systemu finansowego, rozwoju przemysłu, handlu, turystyki i in. Na osobnej sesji konferencji będzie mowa o przebiegu reform w Rosji, ich znaczeniu dla całego regionu.

V. Adamkus na konferencji wygłosi referat, w którym przedstawi obecną sytuację ekonomiczną Litwy i perspektywy jej rozwoju.

W Wiedniu i Salzburgu przewidziane są liczne spotkania dwustronne pre-

zydenta Litwy z przywódcami innych państw, w tym - Austrii, która od 1 lipca przejmie przewodnictwo w Unii Europejskiej. Pod koniec roku w Wiedniu odbędzie się szczyt UE, na którym Litwa spodziewa się otrzymać zaproszenie do rozpoczęcia negocjacji w sprawie członkostwa w UE.

We wtorek wieczorem, po przyjęciu w zamku salzburskim, wydanym w imieniu prezydenta Austrii Thomasa Klestila, przywódca Litwy powróci do Wilna.

W seminarium NATO w Wiedniu weźmie również udział minister ochrony kraju Česlovas Stankevicius.

W Miednikach otwarto nowy punkt celny

Wczoraj w Miednikach uroczystie otwarto nowe przejście graniczne wileńskiego Terytorialnego Urzędu Cel.

Budowę przejścia rozpoczęto w styczniu 1997 r. Cena umowna budowy obiektu - 24,1 mln Lt. Budowę finansowały Komisja Unii Europejskiej, która w ramach regionalnego programu transportowego PHARE wyasygnowała 10 mln Lt oraz rząd litewski - 14,4 mln Lt. Jest to już drugi obiekt systemu celnego, którego budowa finansowana jest według powyższego programu PHARE. Wykonawcą robót była spółka akcyjna „Vitt”, która w 1996 roku wygrała konkurs międzynarodowy.

Przejście graniczne w Miednikach jest najnowocześniejszym tego typu obiektem na Litwie, odpowiadającym wszystkim standardom europejskim. Będą tu funkcjonowały międzynarodowy miednicki posterunek drogowy wileńskiego Terytorialnego Urzędu Cel oraz posterunek policji granicznej, czynna będzie służba weterynaryjna i kwarantanny roślin, przewidziane zostały pomieszczenia dla pośredników celnych, agentów ubezpieczeniowych, dla usług bankowych.

Przez stare drogowe przejście graniczne w Miednikach w ciągu doby na Białoruś przepuszczano 700 pojazdów, a przez nowe będzie przejeżdżało około 3 tys. Ilość pasów ruchu wzrosła z dwóch do siedmiu.

W uroczystości otwarcia przejścia uczestniczyli minister spraw wewnętrznych Stasys Szedbaras, minister komunikacji Algis Žilvauskas, ambasador Białorusi na Litwie Jewgienij Wojtowicz, szef delegacji Komisji Europejskiej, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Henrik Ernst Schmiegelow,



inni przedstawiciele Litwy i Białorusi. Nowe przejście graniczne wyświęcił proboszcz parafii miednickiej Janusz Krużycki.

Złożono kwiaty przed pomnikiem poległych funkcjonariuszy w Miednikach. (ELTA)

NA ZDJĘCIACH: dyrektor Departamentu Cel przy MF RL Alvydas Budrys i przedstawiciel białoruskich celników Iwan Awin - podczas otwarcia nowego przejścia; pierwszy „klient”...
Fot. A. Brazaitis

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 18 czerwca br. w kraju zanotowano 179 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 5 obrażeń ciała, 18 chuligańskich ekscesów, 5 rabunków, 2 oszustwa, 148 kradzieży. Skradziono 16 samochodów, znaleziono - 15.

Zanotowano 23 wypadki drogowe i 3 pożary. Znaleziono zwłoki 8 osób. Zatrzymano 36 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

W centrum Klajpedy zabito mężczyznę

Do przestępstwa doszło 18 czerwca o godz. 16 min. 05 w kawiarni podwórkowej przy ul. H. Manto, gdzie, zdaniem świadków, 35-letni V. Sukonis cały dzień pił alkohol. Mężczyzna został zamordowany po kłótni z 2 innymi bywałcami kawiarni. Wiadomo, iż w tej placówce najczęściej się zbierali mieszkańcy pobliskich domów, lubiący dobrze sobie popić.

...W trakcie libacji V. Sukonis wysłał swego przyjaciela po kolejną porcję alkoholu, gdy ten wrócił, znalazł swego kompana już nieżywego. Zdaniem świadków, Vytas pokłócił się z 2 mężczyznami. Jeden z nich wyciągnął nóż i przesał Sukonisowi gardło. Przestępcy zbiegli.

Oszust zabrał 75 tys. litów

W czwartek około godz. 15 min. 35 do kowieńskiego KP Centrum zgłosili się pracownicy kowieńskiej filii banku „Snoras” i zawiadomili, iż nieustalony osobnik wszedł do filii znajdującej się przy ul. Św. Gertrudy i po okazaniu fałszywych dokumentów, wyniósł 75 tys. litów. Trwa dochodzenie.

Kosztowna taryfa

18 czerwca do wileńskiego KP nr 2 zgłosił się ob. Izraela M. Cz. i zawiadomił, iż 16 bm. około godz. 22 w pobliżu dworca zatrzymał taksówkę i położył swoją torbę do bagażnika. Po przybyciu na ul. Skroblu pasażer zapłacił taksówkarzowi i wysiadł. Taksówka przedko odjechała, oczywiście wraz z torbą, w której było: wideo kamera „Sony”, aparat fotograficzny „Olimpas”, maszynka do golenia

„Braun”, spodnie i sportowe obuwie. Straty - 7.769 litów.

Kobietę zraniły odłamki granatu

19 czerwca około godz. 2 min. 45 do mieszkania przy ul. Jaunystes w Rokiskach przez okno wrzucono granat ręczny. Znajdująca się w mieszkaniu S. P. (ur. 1969 r.) została ranna w nogę odłamkami pocisku i leczy się w domu. Trwa śledztwo.

Tym razem w Klajpedzie...

Zatrzymano stręczycielkę i 3 prostytutki. Dokonali tego policjanci policji klajpedzkiej, udając klientów. We środę późnym wieczorem 28-letnia stręczycielka Kristina Venciene w pobliżu baru „Magnolija” proponowała klientom 3 dziewczyny. Policjanci, imitując odpowiedni sposób zachowania, wybrali 2 panienki i zapłacili za nie 400 litów. Następnie taksówką całe towarzystwo pojechało do hotelu „Vetrunge”. W pokoju hotelowym doszło do oficjalnego zatrzymania prostytutki, obywatelkę obwodowa kaliningradzkiego: 20-letniej Oligi Tupicynej i 24-letniej Larisy Kulikauskaitė. Później zatrzymano 3 dziewczynę - mieszkankę rej. rosijskiej, 21-letnią Ramune Gildaitė. Panienki zostały ukarane wg Kodeksu Administracyjnego grzywną od 300 do 500 litów, ob. obwodowa kaliningradzkiego zostaną wysłane do domu.

Przeciwko stręczycielce, która wcześniej sama zajmowała się prostytucją, wszczęto sprawę karną. Jest to już 3 sprawa karna o stręczycielstwo, którą w tym roku wszczęto w Klajpedzie. 12 prostytutki ukarano grzywnami. Przygotowała I. L.



Uroczystość w wileńskim kościele Ducha Świętego w intencji tych, którzy bronili Ojczyzny

(Dokończenie ze str. 1)

Swego rodzaju punktem kulminacyjnym tej wędrowki stała się Msza św. w intencji Poległych i Zmarłych Żołnierzy Armii Andersa, która miała miejsce w ub. czwartek w kościele Ducha Świętego. Odprawił ją ksiądz prałat Jan Kaszukiewicz. Obecni byli kombatanci II wojny światowej z Wielkiej Brytanii i Litwy, wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Wilnie Waldemar Mularczyk, prezes Związku Polaków na Litwie Ryszard Maciejkiannic, liczenie stawali się wilnianie, aby objąć pamięć modlitewną zmarłych i poległych żołnierzy Armii Andersa, wspomnieć naszych rodaków, którzy w różnych okolicznościach bronili Ojczyzny.

Po skończonym nabożeństwie Czesław Zychowicz - przewodniczą-

cy Światowej Federacji Polskich Kombatantów na Zachodzie i prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Wielkiej Brytanii, sybirak i uczestnik walk pod Monte Cassino powiedział: „Dostąpiliśmy specjalnego zaszczytu, że możemy się modlić w tej przepięknej świątyni w intencji poległych, pomordowanych, zmarłych księży, żołnierzy, bohaterów polskich, którzy walczyli na różnych frontach o wolność naszą i waszą. Doczekaliśmy dzięki Dobremu Bogu wolnej Ojczyzny. Dziękuję w imieniu wszystkich obecnych obywateli Wielkiej Brytanii, że przetrwaliście tu, na Wileńszczyźnie, na Białorusi, zachowując swój język i swoje tradycje. Dziękuję księdzu prałatowi Janowi Kaszukiewiczowi, że pozwolił umieścić w tej świątyni kombatantką tablicę...”



...Następuje moment uroczysty. W bocznej lewej nawie, naprzeciwko ołtarza św. Józefa poświęcona zostaje tablica pamiątkowa. Aktu tego dokonuje ks. Jan Kaszukiewicz. Rozbrzmiewają „Boże, coś Polskę”, „Rota”. Pięknie pod akompaniament organów śpiewa chóór kościoła Ducha Świętego pod dyrekcją Jana Skrobota. Słowa podziękowania naszym kombatantom za

utrwalanie pamięci tych, którzy polegli bronili Ojczyzny.

Stefan Matuszewicz - prezes SPKL za pośrednictwem naszego dziennika składa z serca płynące podziękowanie wszystkim uczestnikom Mszy św. i wszystkim, którzy przyczynili się do odsłonięcia tablicy pamiątkowej.

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIACH: goście z Wielkiej Brytanii na wileńskiej Roscie; podczas uroczystości w kościele Ducha Świętego; tablica tej treści umieszczona została w bocznej lewej nawie; moment poświęcenia tablicy pamiątkowej.

Fot. Jerzy Karpowicz, Marian Paluszkiwicz

Twórcy przyszłości

Prezydent Valdas Adamkus pozdrowił przeszło pół setki bakałarzy, którzy w tym roku ukończyli Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego. Jest to już druga promocja bakałarzy tego instytutu.

„Zycze wam, abyście byli godnymi kontynuatorami naszej wspólnej historii i twórcami naszej przyszłości” - powiedział przywódcą kraju wczoraj

podczas wręczenia w auli uniwersyteckiej dyplomów 45 bakałarzem.

W ciągu czterech lat studiów studenci opanowali podstawy nauk politycznych, odbyli praktykę w instytucjach państwowych, napisali i obronili prace o integracji Litwy z Unią Europejską, NATO i inne aktualne tematy. Połowa ich studiów w uniwersytetach zachodnich.

Wielu bakałarzy zamierza kontynuować studia magisterskie. Mogą wybierać programy polityki porównawczej, studiów europejskich, administracji publicznej lub stosunków międzynarodowych.

Premier Gediminas Vagnorius pozdrowił absolwentów Uniwersytetu Kowieńskiego im. Witolda Wielkiego, którzy wczoraj otrzymali dyplomy magistrów. Tę uczelnię w tym roku kończy już czwarta promocja - 232 magistrantów. (ELTA)

Muzykologiczne popołudnie

STANISŁAW MONIUSZKO POMIĘDZY LITWĄ A POLSKĄ

To temat wczorajszej imprezy, która się odbyła w lokalu Litewskiego Muzeum Teatru, Muzyki i Kina przy ul. Wileńskiej 41. Placówka dopiero jest urządzana, lecz spotkanie pomyślano w ten sposób, „by być bliżej Moniuszki”. Niemal naprzeciwko - pomnik kompozytora na skwerku przy kościele św. Katarzyny, w pobliżu ul. Niemiecka z domem Mullerów, gdzie Moniuszko mieszkał i gdzie odbyła się przed 150 laty koncertowa premiera dwaaktowej „Halki”. Nie bez znaczenia jest też budynek obecnego muzeum, w którym mieścił się Teatr Miejski, zwany także Teatrem Wiktora Każyńskiego. Tu właśnie Moniuszko często był na przedstawieniach zakazanych przez cenzurę, tu oglądał spektakle operowe i tu zrodziło się pragnienie stworzenia wielkiej opery heroicznej.

W otoczeniu tak szczególnym odbyła się ta polsko-litewska sesja muzykologiczna, zorganizowana przez Instytut Polski w Wilnie i Związek Kompozytorów Litwy. Zgromadziła znawców twórczości wielkiego kompozytora, na czele z Witoldem Rudzińskim. Niestety, obecność jego była zaoczna. Prof. nie zawsze może już podróżować „nawet jeśli dotyczy to Wilna i Moniuszki”. Jego referat: „Miejsce Stanisława Moniuszki w polskiej kulturze narodowej” przedstawiła prof. dr hab. Mieczysława Demska-Trębacz, m.in. uczennica Witolda Rudzińskiego. W drugiej części sesji pani profesor mówiła na temat „Moniuszkowska koncepcja muzyki służebnej wobec potrzeb jego czasów”. Mgr Jan Węcowski przygotował wystąpienie pt. „Muzyka religijna Stanisława Moniuszki”, dr Vida Bakutyte - „Moniuszko



w Wilnie”, mgr Jurate Burokaite mówiła na temat perypetii „Halki”.

Ilustracją muzyczną były pieśni i fragmenty z oper Moniuszki wykonane przez dwie solistki - Nijole Kniukszaitę (mezzosopran) i Astę Krikszeziūnaitę (sopran), którym akompaniowała pianistka Audrone Kisielute.

H. J. NA ZDJĘCIU: prof. dr hab. Mieczysława Demska-Trębacz pod nieobecność prof. Witolda Rudzińskiego odczytała jego referat o miejscu Stanisława Moniuszki w polskiej kulturze narodowej. Fot. Marian Paluszkiwicz

Premier życzy uczestnikom zjazdu pomyślnych zniw i bogatego plonu

Na Litwie obecnie jest przeszło 2 tys. spółek, w tym jedna trzecia ich należy do Zrzeszenia Spółek Rolnych. Spółki, dzierżawiające 13 proc. użytków rolnych, w ubiegłym roku dały 25 proc. ogólnej produkcji rolnej (rolnicy - 22, pozostałe gospodarstwa mieszkańców - 49 proc.).

Te oraz inne fakty na piątkowym

zszóstym zjeździe Litewskiego Zrzeszenia Spółek Rolnych przytoczył jego sekretarz generalny Jeronimas Kraujelis.

W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele rządu, poszczególni posłowie na Sejm, przedstawiciele innych instytucji państwowych, organizacji rolniczych, rolnicy, goście zagraniczni. (ELTA)

Zalety wolnego rynku

Jak handlujemy z sąsiednimi republikami?

Ostatnio w Rydze zebrały się delegacje trzech republik bałtyckich, by omówić perspektywy dalszej współpracy w dziedzinie handlu artykułami spożywczymi i rolnymi. Litwę prezentuje delegacja z ministrem rolnictwa Edvardasem Makelism na czele.

W roku ubiegłym po zawarciu umowy między Litwą, Łotwą a Estonią o wolnym handlu powstały sprzyjające warunki do inwestycji, został utworzony większy rynek umożliwiający użytkownikom nabycie tańszego towaru. Umowa o wolnym handlu artykułami rolnymi i spożywczymi zniósła bariery taryfowe i inne, jednakże z powodu różnicy certyfikatów i standardów handel był ograniczany.

Wielu litewskich producentów natrafiło na problemy przy eksporcie swojej produkcji na Łotwę. W końcu listopada ub. roku poczyniono jeszcze jeden krok sprzyjający handlowi artykułami rolnymi i spożywczymi, mianowicie zawarto umowę o zniesieniu bariery w handlu artykułami niestandardowymi. Umowę podpisano na okres jednego roku, toteż jeszcze trudno powiedzieć, „kto i co na tym wygra”, jednakże już zarysowują się podstawowe tendencje.

Na Łotwie, gdzie ceny większości artykułów rolnych i spożywczych są wyższe, aniżeli w Estonii i Litwie, może to warunkować większy import do tej republiki. Estonia, natomiast, która nie

stosuje ceł na import surowca, posiada wyższy poziom przetwórstwa i znaczne inwestycje zagraniczne do przetwórstwa, może przodować jako eksporter przetworów do pozostałych republik.

Litwa, w porównaniu z Łotwą i Estonią, jest największym producentem i eksporterem artykułów rolnych, jednakże chcąc utrzymać tę pozycję, należy szczególną uwagę poświęcać jakości i cenie produkcji.

Według danych statystycznych, w 1997 roku w porównaniu z 1996 r. objętość handlu artykułami rolnymi i spożywczymi z Łotwą zwiększyła się o 85 mln Lt (39 proc.). Choć bilans handlu z Łotwą najbardziej wzrósł eksport margaryny (18,7 mln Lt) - artykułu, którego Litwa nie produkuje. Jednocześnie zakres obrotu handlowego z Estonią w 1997 roku w porównaniu z 1996 r. zmniejszył się o 9 mln Lt (5 proc.). Choć eksport zmniejszył się o 21 mln Lt (20 proc.), a eksport wzrósł (18 proc.), jednak bilans handlowy pozostaje dodatni i w roku ubiegłym wyniósł 4 mln Lt.

Danuta WOJTUSIAK

Xsara Dyalto - bez rozrusznika i alternatora

Mała rzecz a cieszy

Nowoczesne rozwiązania konstrukcyjne wcale nie muszą być prezentowane w futurystycznych autach studialnych czy eksperymentalnych, konstruowanych jedynie na potrzeby kolejnych salonów motoryzacyjnych. Najlepszym przykładem tego jest prototyp Citroena Xsara Dyalto, wyposażony w elektryczny silnik zastępujący rozrusznik i alternator.

Ta stosunkowo prosta i mało skomplikowana modernizacja niesie ze sobą jednak wiele korzyści - zarówno dla wygody użytko-

mianie go na prąd stały o standardowym napięciu 12 V (do instalacji elektrycznej samochodu), 100 V (na potrzeby silnika) oraz prąd zmienny 220 V. Ta ostatnia możliwość pozwala na podłączanie do instalacji samochodowej dowolnych elektrycznych urządzeń domowych o łącznej mocy 1500 W. W tym celu zamontowano nawet standardowe kable w kabinie pa-

Pierwszą z nich jest błyskawiczny rozruch samochodu - w czasie krótszym niż jedna sekunda. Można dzięki temu oszczędzać paliwo np. stojąc przed czerwonymi światłami. Gdy kierowca wrzuci luz, po dwóch sekundach silnik przestaje pracować. Po wrzuceniu jedynki, Dyalto automatycznie uruchamia ponownie silnik. Citroen twierdzi, że dzięki wyłączeniu silnika na światłach lub w korkach można zredukować zużycie paliwa o 20 proc. Tym samym właściciel Xsary Dyalto

może przycisnąć się do ograniczania ilości spalin i hałasu w miastach.

Piętą z nich jest możliwość przycisnięcia się do ograniczania ilości spalin i hałasu w miastach. Potężny akumulator przydaje się również przy wyprzedzaniu i podczas ruszania z miejsca, dodając ok. 5 kW do mocy silnika. Nagły zastrzyk mocy jest tym bardziej przydatny, że Xsara Dyalto waży 40 kg więcej niż normalne auto schodzące z taśmy produkcyjnej. Uzupełnianie mocy funkcją „Booster” ograniczone jest do jedynie 30 sekund i 3 tys. obrotów silnika. Po każdym użyciu takiego „dopalacza”, akumulator musi jednak zostać doładowany przez co najmniej jedną minutę.

Jak słusznie zauważają projektanci nowego Citroena, Dyalto nie jest rozwiązaniem rewolucyjnym. Jego najważniejszą zaletą jest jednak możliwość łatwego wykorzystania w istniejących już konstrukcjach. Być może zatem, już w najbliższych latach, do produkcji trafi Xsara z układem Dyalto.

Piotr KOŚCIELNIAK
„Rzeczpospolita”

Pontiac Grand Am 1999

Nowa wersja starego przeboju

Do amerykańskich salonów dealerskich trafiła już nowa wersja Pontiac Grand Am, znacząca jako rocznik 1999. Po szosach jeździ kilka tysięcy egzemplarzy tego modelu, sprzedanych w serii pilotażowej. Z ankiety przeprowadzonej wśród tysięcy pierwszych właścicieli wynika, że nabywcami były głównie kobiety po trzydzieste, które ku-

wygląd, a potem czasem następuje rozczarowanie.

Nie dotyczy to jednak najnowszego produktu. Grand Am 1999 uznany został przez fachowców za udaną propozycję taniego compactu, posiadającego ambicje samochodu sportowego. Stanowi jeszcze jedną próbę przemysłu motoryzacyjnego USA przeciwstawienia się „japońskiej inwazji”,



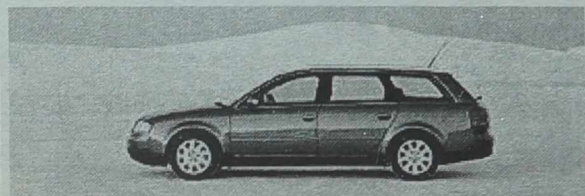
Pontiac Grand Am 1999 to samochód z napędem na przednie koła, proponowany nabywcom w wersji coupe lub sedan, reklamowany jako sportowa wersja podobnych samochodów: produkowanego również przez General Motors Oldsmobile Alero oraz Nissan Altima, Forda Countour i Mitsubishi Galant. Auto sprzedawane jest w kilku wersjach. Podstawowa SE coupe ma dwie drzwi, silnik czterocylindrowy V-4, o pojemności 2,4 litra i mocy 150 KM, z czterobiegową automatyczną skrzynią biegów, kontrolą trakcji, hamulcami typu ABS, klimatyzacją, elektrycznym wspomaganie hamulców i sterowaniem szyb oraz zamków drzwi, reflektorami przeciwmgielnymi, systemem stereo. To

A6 Avant

Pod nazwą Avant od ponad dwudziestu lat kryją się samochody kombi marki Audi. Zamożni klienci Niemcy doceniają zalety tego samochodu, gdyż aż 40 procent wszystkich A6 (poprzedniej generacji) kupili właśnie w wersji Avant.

W najnowszej wersji A6 Avant do wyboru są trzy benzynowe silniki z pięcioma zaworami na cylinder oraz dwa

silniczo. Wśród diesli najmocniejszy jest 2,5 TDI/150 KM o imponującym momencie obrotowym 310 niutonometrów w zakresie prędkości obrotowych od 1500 do 3200 obr./min. Maksymalny ładunek (łącznie z kierowcą) wynosi 580 kg. Przeszprzeń ładunkowa za tylną kabiną (do linii okien) nie jest imponująca, wynosi 455 l, ale po złożeniu tylnych siedzeń i załadunku aż pod dach można



wysokopiętne z bezpośrednim wtryskiem TDI. Wszystkie te auta mogą mieć pięcio- bądź sześciostopniowe ręczne skrzynie biegów lub przekładnie automatyczne 4-stopniowe i 5-stopniowe Tiptronic. Z wyjątkiem najsłabszego diesla 1.9 TDI pozostałe jednostki napędowe można połączyć z napędem quattro na cztery koła.

Najmocniejszy V6 2,8 o mocy 193 KM zdolny jest przyspieszać od zera do 100 km/godz. w 8,4 sek. Średnie zużycie benzyny w aucie z tym silnikiem wynosi 9,9 l/100 km. Do wyboru jest także nieco mniejsza odmiana V6 2,4/165 KM. Walorem tego silnika jest duża ela-

ta zmieścić bagaż o objętości 1590 litrów. Wszystkie odmiany A6 Avant mają standardowo: ABS z elektronicznym rozdziałem siły hamowania pomiędzy przednią i tylną oś (EBV), elektroniczną blokadę mechanizmu różnicowego (EDS), trójpunktowe pasy bezpieczeństwa z pirotechnicznymi samonapinaczami na wszystkich pięciu miejscach, dwie poduszki gazowe z przodu i dwie boczne, w oparciu przednich foteli, ponadto zamek centralny, elektrycznie opuszczane szyby z przodu i tyłu, elektryczną regulację przednich foteli z pamięcią.

(tt)
„Głos Wielkopolski”

Potrójna koncepcja Nissana

Z koncepcją potrójnego bezpieczeństwa wystąpił ostatnio japoński Nissan. Składają się na nią: bezpieczeństwo informacji, bezpieczeństwo kontroli i bezpieczeństwo uderzenia. Pierwsza z tych składowych pozwala kierowcy lepiej oceniać warunki drogowe. Pomocne do tego mogą być: reflektory ksenonowe, dające światło podobne do naturalnego i łatwiej przyswajalne przez oko ludzkie, ponadto dostarczające dwa razy więcej światła niż reflektory halogenowe, asferyczne wewnętrzne lusterko wsteczne, samoczyszczące się z wody powierzchnie szyb, monitor pokazujący widok z tyłu samochodu (po włączeniu wstecznego biegu), podgrzewane samoczyszczające się lusterka zewnętrzne. Bez-

pieczeństwo kontroli pomaga zapamiętać kierowcy nad autem w trudnych sytuacjach dzięki: ABS, wielodrożkowemu zawieszaniu, korektorowi siły hamowania kół tylnych, kontroli dynamiki pojazdu, zapobiegającej poślizgowi i niekontrolowanemu ruchom na nierównym poboczu drogi. Bezpieczeństwo uderzenia chroni pasażerów w razie wypadku dzięki: solidnej kabinie pasażerskiej, przednim i bocznym airbagom, napinaczom pasów bezpieczeństwa z ograniczoną siłą naciągu. Całościowo ta koncepcja ma być zastosowana w Nissanach po roku 2000, ale fragmentarycznie jest już stosowana w większości modeli tej marki.

(tt)
„Głos Wielkopolski”



pili ten model ze względu na sylwetkę i wygląd.

Jeden z felietonistów piszących w czasopiśmie motoryzacyjnym zarzekał, że Amerykanki kupują nowe samochody w ten sam sposób, w jaki wychodzą za mąż. Liczy się

czyli projektowania samochodów rodzimej produkcji, mogących z powodzeniem konkurować z Honda, Toyota i Nissanem. Trzeba podkreślić tu słowo próba, bo w tym przypadku zamiar znów nie udał się na sto procent.

wszystko za 16,395 dolarów. Wersja SE sedan kosztuje od 16 595 dolarów do 17 220 dolarów (w zależności od dodatkowego wyposażenia). Wersja SE2 z silnikiem sześciocylindrowym V-6 kosztuje 19 900 dolarów. W tym roku z taśm montażowych Pontiac ma zejść łącznie 225 tys. Grand Am, w porównaniu z liczbą 204 tys. wyprodukowanych w 1997 r.



Śladami zainteresowań naszego Czytelnika

Wileńskie tramwaje

Wilno miało tramwaje. To fakt znany. Jakie były? - to pytanie też do Czytelników. Czy były benzynowe? - chce się upewnić pan Ryszard Hubicz z Krakowa, który pasjonuje się gromadzeniem wiadomości o wszystkim tym, co się poruszało na szynach, a więc także tramwajami. Pisze w liście: „...nabyłem pismo, którego stroną tytułową przesyłam (chodzi o dwumiesięcznik „Świat kolei”, 1998). W nim na str. 223 wymienione jest Wilno, jako miasto, w którym istniały tramwaje benzynowe. Kiedyś, jeden jedyny raz, obilo mi się to o uszy, ale nigdy nie znalazłem informacji na ten temat... Chciałbym prosić o pomoc w wyjaśnieniu tej sprawy...”

W wymienionym czasopiśmie pod hasłem Wilno czytamy: Jeszcze skromniejsza niż o białostockich jest wiedza o tramwajach wileńskich, a takie w rzeczywistości istniały. Wiadomo, że ruszyły w roku 1892, a funkcjonować przestały w tym samym czasie i z tych samych powodów co tramwaje w Białymstoku, czyli jesienią 1915 roku (podzwonnym dla tamtejszego tramwaju konnego był wybuch I wojny światowej i wkrócenie na przełomie lata i jesieni Niemców do miasta).

Według dostępnej wiedzy i powszechnego przekonania był to tramwaj konny, jednak... W Przewodniku po Europie z 1914 roku, autorstwa M. Orłowicza, w rozdziale dotyczącym Wilna, na stronie 38 czytamy: Tramwaje elektr. Kurs 5 kop. Linie: z Dworca na Zwierzyniec, z Dworca na Zarzecze i z pl. Katedralnego na

Antokol. Jak było w rzeczywistości? - oto jest pytanie, również do Czytelników. (Pytanie to zadajemy też Czytelnikom „Kuriera Wileńskiego”). O odpowiedź prosimy: telefonicznie - 42-79-68 lub listownie, na adres redakcji).

Także trasy podane w powyższym cytacie nie bardzo odpowiadają zaznaczonym na planie Wilna, załączonym do tego przewodnika. W rzeczywistości dochodziły one tylko w pobliże Zwierzynca, Zarzecza i Dworca. Natomiast pojęcie Antokola jest zbyt ogólne. Jedną z tras miała początek (lub koniec) przy Moście Zwierzynieckim, który w czasie międzywojennym nazywał się tak samo, a obecnie Zwerynu tiltas. Drugą przy Moście Zielonym, obecnie Zališias tiltas.

Pierwsza z nich biegła ul. Świętojęską, zwaną też Georgijewskij Prospekt (czyli przed wojną ul. A. Mickiewicza, obecnie Gedimino prospektas) do Placu Katedralnego (obecnie Katedros aikštė), skąd jedna odnoga zmierzała poprzez Botaniczną (przed 1939 Królewska, obecnie Barboros Radvilaites gatvė) i Bernardyńską (św. Anny - Maironio gatvė) w pobliże Zarzecza. Druga odnoga z Placu Katedralnego ul. Antokolską, u podnóża Góry Trzykrzyskiej, poprzez most na Wilence daleko na Antokol, do ul. Tramwajowej w pobliżu zajezdni.

W okresie międzywojennym ul. Antokolska miała różne nazwy na swej długości. W kolejności były to ulice: Arsenalska, T. Kościuski, Antokolska. Obecnie w kolejności: T.

Vrublievskio, Arsenalo, T. Kosciuskos, Antakalnio gatve.

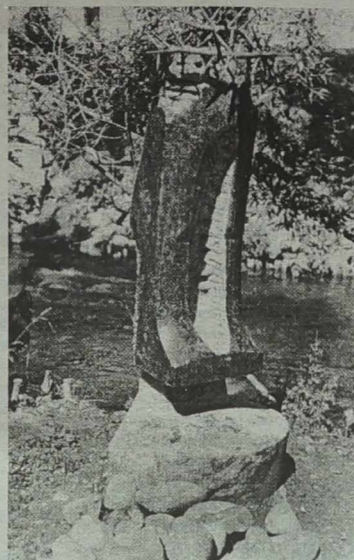
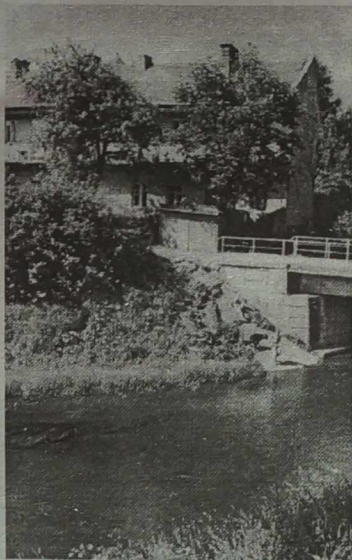
Trasa biorąca początek przy Moście Zielonym biegła ulicą Wileńską, krzyżując się z trasą w ul. Świętojęskiej. Następnie ulicą Nową (przed 1939 Gdańska, obecnie Islan-dijos gatve) do ul. Pozawalnej (przed 1939 Zawalna, obecnie Pylimo) do ul. Sadowej, w pobliżu dworca kolejowego. Pomiar na skalowatych planach Wilna wskazuje, że łączna długość tych tras wynosiła około 8,1 km.

Rozstaw torów na podstawie ilustracji (autor opiera swe obserwacje na pocztówce wileńskiej), ocenić można na około 1 m. Tak wskazują proporcje. Z uwagi na upływ czasu i wydarzenia historyczne trudno dziś ustalić szczegóły.

W okresie międzywojennym nostalgia za tramwajem musiała być w Wilnie równie silna jak w Białymstoku. Funkcjonująca wówczas komunikacja autobusowa pokrywała trasy tramwaju konnego.

Zwracamy się więc do naszych Czytelników o wspólne ustalenie tych zapomnianych dziś ciekawych szczegółów z życia miasta. Z owych lat, gdy w Wilnie czynne były tramwaje konne, pozostały pamiątki: nazwa jednej z ulic antokolskich - Tramwajowa i szyny konki, które wykorzystane zostały jako ogrodzenia brzegów na niektórych odcinkach Wilii i Wilenki.

NA ZDJĘCIU: te fragmenty ogrodzenia nad brzegiem Wilenki to resztki szyn dawnego tramwaju wileńskiego.



Wędrowka na Zarzecze

Znaki, że zbliża się „arMada`98”

W tej dzielnicy zaniedbanej, miejscami zapomnianej przez ludzi i opuszczonej, w ostatnich latach zaczynają dziać się rzeczy napawające optymizmem. Oblubowali ten malowniczy fragment miasta artyści plastycy i w ogóle osoby ze sztuką związane. Wykupują zniszczone mieszkania, remon-

tują i...stale coś kombinują, żeby na Zarzeczu życie pulsowało. Coraz częściej daje się słyszeć: wileński Montmartre, bo też na wzgórzu, też z kościołem, co prawda daleko mu do wielkości Sacre Coeur, ale za to jest starszy od niego, jest też zabytkowy cmentarz. Od czterech lat, tuż za Wilenką,

wśród kamienie spoglądających oknami bez szyb i na co dzień martwych „zarzeczan”, czyli mieszkańcy tej dzielnicy lub osoby duchowo z nią związane organizują Międzynarodowe Festiwale Alternatywnej Sztuki i Mody. Dzieją się wtedy tam rzeczy niespotykane, które niejednego mogą szokować odwagą pomysłów. Ale i fascynować. Główne jednak - uczulają społeczność na diejściami totalną biedę i ruinę tej dzielnicy.

W tym roku „arMada” odbędzie się po raz czwarty, w dniu 18 lipca. Oznaki tej imprezy są już teraz. Oto na Wilence, na samym środku tej pędzącej niby górski potok rzeczki ustawiony został drewniany postument z głową, nazwany „Meduza” - tegoroczny symbol festiwalu. Znalazły się na brzegach inne rzeźby. Organizator - Alternatywne Centrum Sztuki planuje, że „arMada`98” rozpocznie się od akcji rysunków dziecięcych. Po prostu mali utalentowani otrzymają do dyspozycji

niszczące ściany i będą na nich rysowali zgodnie z wyznaczonym przez dorosłych tematem. W okolicznych podwórkach będą przebiegały różnorodne projekty, wystawy, koncerty (improvizowane), instalacje, pokazy mody. Przewiduje się, że festiwal zainauguruje znakomity muzyk jazzowy Władimir Tarasow i wykonawczyni tańca modernistycznego Rasa Alksnyte, która studiuje obecnie w Brukseli.

Oczekiwani są goście (z programami artystycznymi, projektami, kolekcjami mody) z miast litewskich, z Anglii, Kanady, Francji, Węgier.

NA ZDJĘCIACH: w pobliżu domu na Młynowej, w którym przed wojną mieszkał przez pewien czas Konstanty Ildefons Gałczyński, w lipcu tego roku odbędzie się IV Międzynarodowy Festiwal Alternatywnej Sztuki i Mody; „Meduza” - symbol „arMady`98”; rzeźby nad Wilenką.

Fot. Marian Paluszkievicz

Propozycja

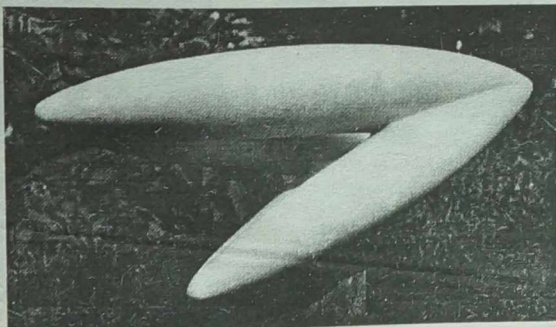
Nie zapominajmy i o innych zabytkach

Nie warto mówić o kompleksowej renowacji Starówki Wileńskiej, bo mieszkańcy już na własne oczy przekonali się i wiedzą z telewizji oraz radia, że latem tego roku Starówka wszystkich zadziwia swoimi pracami porządkowymi. Wieczorem, po pracy w muzeum, w drodze do biblioteki M. Mażydyasa mijam zespół budynków przy ul. Kraziu, jeden z najpiękniejszych wzorów nowoczesnego stylu, którego inicjatorem i sponsorem w latach trzynastych był Józef Montwiłł (zbudowane tu dwukondygnacyjne domy zwano kolonią Montwiłłowską). Piękne fasady tych budynków już wołają chociażby o minimalną pomoc. Od strony ul. J. Savickisa ze smutkiem i wyrzutem spogląda portal domu oznaczonego numerem 7, a i inne wymagają uporządkowania przed zbliżającymi się letnimi świętami, gdy do Wilna zjadą goście z całego świata na Święto Pieśni Litwinów.

Zrozumiałe jest, że warto od podstaw uporządkować zabytkową Starówkę, ale nie należy też pominąć zabytków architektury, stojących na uboczu ruchliwych ulic i tchnących duchem swej epoki. A może Samorząd zorganizuje ochotników, aby w czynnie społecznym podjęli się tej pracy.

Vytautas PALUKAITIS,
historyk sztuki

Kolumnę przygotowała
Halina JOTKIAŁŁO





Najlepszym polonistkom Wileńszczyzny nagrody wręczają Józef Kwiatkowski i Zdzisław Rybak.



Najlepszym matematyczkom dopisywało poczucie humoru.

IV konkurs zakończony, V konkurs - trwa

(Dokończenie ze str. 1)

Główne kryterium oceny pracy szkół polskich i nauczycieli zależy od tego, jak wstępują absolwenci tych szkół do wyższych uczelni, udział uczniów danej szkoły i danego nauczyciela w olimpiadach i konkursach różnych szczebli - wszystko to, co wskazuje na aktywność szkoły w procesie edukacyjnym.

Wyróżnione szkoły, nagrodzone przez Departament Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych, Samorząd rejonu sołecznickiego oraz jak we wszystkich pozostałych nominacjach przez Konsulat Generalny i Macierz Szkolną są następujące: **Wileńska im. A. Mickiewicza** (dyr. Czesław Dawidowicz), **Wileńska im. J.I. Kraszewskiego** (dyr. Helena Juchniewicz), **Czekoniska w rejonie wileńskim** (dyr. Waclaw Grinas), **dwie szkoły w rejonie trockim - Rudziska** (dyr. Jonas Lesys), nr.2 w Landwarowie (dyr. Franciszek Żeromski), **Szkoła Średnia nr.1 w Podbrodzu** (dyr. Jurij Studża) oraz **Butrymańska Szkoła Średnia w rejonie sołecznickim** (dyr. Antoni Andruszkiewicz). Samorząd rejonu sołecznickiego względem tej ostatniej szkoły był szczególnie hojny - wicemery Zdzisław Palewicz, składając gratulacje szko-

le, którą, jak powiedział, też ukończył przed 20 laty, wręczył jej komputer.

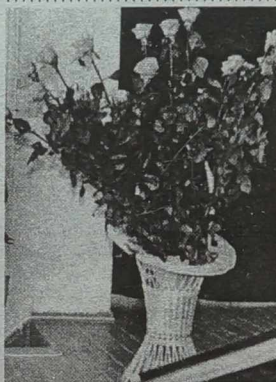
Mianem najlepszych polonistów udekorowane zostały nauczycielki: **Czesława Osipowicz ze szkoły Jana Pawła II**, **Anna Gulbinowicz ze szkoły im. S. Konarskiego**, **Kazimiera Polewoda ze szkoły im. J.I. Kraszewskiego**, **Lila Kutysz ze szkoły nr.1 w Sołecznikach**.

Mianem najlepszych lituanistów udekorowane zostały: **Dalia Czepeliene z Sołecznickiej nr. 1**, **Aurelia Varkauskaite z mickiewiczówki**, **Rene Łucziuniene z landwarowskiej nr.1**, **Kazimiera Anculewicziene z rukojskiej w rejonie wileńskim**. Głównymi sponsorami nagród dla tych pedagogów był Departament Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych w osobie zast. dyrektora Stanisława Widtmanna oraz konsul generalny RP.

Zostali też wyłonieni najlepsi nauczyciele **innych przedmiotów**. Są nimi: nauczyciele - **fizyki Norbert Borowik z Awieżńskiej Szkoły Średniej w rejonie wileńskim**, **chemii - Ewa Piotrowska ze szkoły Jana Pawła II**, **biologii - Regina Komar z niemenczyńskiej nr.1**, **języka angielskiego - Walentyna Ganiewicz z syrokomłówki**.

Powyższa sucha wycieczka była niezbędna. Bo za tymi nazwiskami najlepszych kryje się ich żmudna praca, wdzięczność uczniów za nauczanie nie tylko przedmiotu, ale może nawet przede wszystkim życia.

Spośród sponsorów konkursu był również Związek Polaków Litwy. Prezes Ryszard Maciejkianiec wręczył jednej z najlepszych szkół - im. W. Syrokomlii - telewizor. Szkoła ta już trzeci rok z rzędu jest wśród wyróżnionych w różnych nominacjach. Oddział sołecznicki ZPL również nie poskąpił w dodatkowym uhonorowaniu polonistki



Goście i sponsorzy konkursu nie szczędzili braw młodym artystom z Sołecznik.



Goście i sponsorzy konkursu nie szczędzili braw młodym artystom z Sołecznik.

sołecznickiej szkoły Lili Kutysz.

Uroczystość była bardzo wzruszająca. Przepiękny bukiet z 50 pąsowych róż niepostrzeżenie zniknął z ogromnego kosza, gdyż każdy z nagrodzonych był nimi również obdarowany. Wzruszył zebranych koncert uczniowski, bardzo różnorodny co do treści, bo występowali śpiewacy i recytatorzy, tancerze baletowi i wykonawcy na różnych instrumentach muzycznych. Wystąpił cały orkiestra smyczkowy - pokłosie Sołecznickiej Szkoły Sztuk Pięknych. Mają Sołeczniki też swoją już prawie zawodową śpiewaczkę - studentkę I roku Akademii Muzycznej Jołę Danilewicz. Pieśni w jej wykonaniu były przyjęte szczególnie gorąco.

Ogromne podziękowanie należy się głównym organizatorom tego konkursu, sponsorom, o których tu już była mowa, a także kierownikom samorządów rejonów wileńskiego i sołecznickiego w osobach przybyłych tu wicemery Jana Sinickiego i Zdzisława Palewicza, wydziałów oświaty - rejonu wileńskiego Janowi Dziłbo i rejonu sołecznickiego Antoniemu Jankowskiemu. Na barki tego ostatniego spadły też kłopoty gospodarza uroczystości, podobnie jak na barki dyrektora Stefana Dudojcia, który tak gościnnie podejmował wszystkich przybyłych na tę tak ważną w życiu szkolnictwa polskiego imprezę.

Gośćmi i sponsorami uroczystości nagrodzenia zwycięzców konkursu były też prezes Oddziału Podlaskiego „Wspólnoty Polskiej” Maria Żeszko oraz naczelnik wydziału kultury urzędu m. Białostok Krystyna Damulewicz. Reprezentowały również prezydenta tego miasta Krzysztofa Jurgieła i również w jego imieniu, jak też w imieniu zarządu głównego „Wspólnoty Polskiej” wręczyły szkołom nagrody.

Posłanka na Sejm RP Elżbieta Radziszewska, przybyła na uroczystość, uważa, że polskie szkolnictwo Wileńszczyzny może służyć wzorem dla innych krajów,



Na scenie - orkiestra smyczkowa miejscowej Szkoły Sztuk Pięknych.



Rozmowy rodzacek już na luzie.



Mali tancerze na scenie szkolnej.

gdzie takie szkolnictwo istnieje. Od niedawna poznała Wilno i Wileńszczyznę, powiedziała, że chciałyby tu przyjeżdżać coraz częściej, aby jeszcze lepiej poznać problemy Polaków tego kraju.

Konkurs na najlepszą szkołę polską i najlepszego nauczyciela za 1996/97 rok szkolny zakończono. Przed nami kolejne, już piąte tego rodzaju wyróżnienie najlepszych.

Krystyna ADAMOWICZ
Fot. Marian Paluszkiwicz



Nagrody zwycięzcom wręczają kierownik wydziału oświaty rejonu wileńskiego Jan Dziłbo i prezes Podlaskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej” Maria Żeszko.

WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Bezruch na szynach

Wczoraj między północą a 6 rano nie wyjechało w trasę 435 pociągów pasażerskich, czyli prawie dwa razy więcej niż w pierwszym dniu strajku, we wtorek. W południe sytuacja nieco się poprawiła.

Największe kłopoty z dojazdem do pracy mieli mieszkańcy okolic Łodzi, Katowic, Białegostoku, Trójmiasta, Torunia i Tarnowa. Wczoraj strajkujących maszynistów poparła zrzeszona w OPZZ Federacja Związków Zawodowych Pracowników Automatyki Telekomunikacji PKP, która przeprowadziła dwugodzinny strajk między 13 a 15. Strajk polegał na wyłączeniu semaforów, co spowodowało spowolnienie ruchu pociągów nawet do 20-40 km na godzinę.

Strajkujący przystąpili w Warszawie i Gdyni do okupowania kolejowych budynków. W Trójmieście zagrożili, że zaczną blokować tory. Jan Zaborowski - przywódca strajku - skrytykował te inicjatywy. - Poprosiliśmy kolegów z Gdańska, żeby powstrzymali się od tak radykalnej formy strajku - powiedział Zaborowski.

Jeszcze w środę szef PKP Jan Janik uspokajał, że sytuacja na kolei stabilizuje się, a odstępek uniemożliwiających pociągów nie powinien być większy niż 30 proc. W czwartek rano prezes Janik nie zmienił zdania, pomimo że sytuacja się pogorszyła. - Nie można teraz wyciągać pochopnych wniosków. Sytuacja zmienia się z godziny na godzinę - przekonywał szef sztabu kryzysowego Krzysztof Niemiec.

Wiele wskazuje na to, że w piątek sytuacja będzie jeszcze gorsza. Prezes Janik zapowiada, że PKP będą „kon-

centrowały się na obronie Górnego Śląska”. Tam jest najwięcej przewozów towarowych, których szczyt przypada na koniec tygodnia. - Właśnie w te dni wyruszają transporty z węglem na Wybrzeże. Kolej narażona jest na olbrzymie straty - twierdzi dyrektor Krzysztof Celiński z resortu transportu. W piątek i sobotę mają się rozpocząć wyjazdy dzieci na kolonie. Zaborowski obiecał, że pociągi kolonijne będą kursować normalnie.

Dyrekcja PKP zapewnia, że żaden ze strajkujących nie dostąpi wymówienia z pracy, ale wszyscy oni powinni się liczyć z „konsekwencjami przewidzianymi prawem”. - Na pewno inaczej będą potraktowane osoby organizujące nielegalny strajki i osoby, które zdecydowały się do niego przystąpić - zastrzega prezes Janik.

Przypomnijmy, że dyrekcja PKP uzależnia decyzje dyscyplinarne wobec strajkujących od tego czy sąd zna strajk za nielegalny. Wniosek w tej sprawie trafił w czwartek do warszawskiej prokuratury. Jeśli sąd przychyli się do wniosku dyrekcji PKP, ta zażąda od Związku Maszynistów odszkodowania z tytułu poniesionych strat.

Szacuje się je na ponad 6,5 mln zł dziennie, tzn. mniej niż zapowiadano wcześniej.

Paweł WRABEC
„Gazeta Wyborcza”

Szajka porywaczy w potrzasku

10 mln marek miało stanowić cenę za życie syna bogatego niemieckiego przedsiębiorcy. Historia rozpoczęła się przed tygodniem. Przyjaciółka Bodo Janssena, 24-letniego studenta, daremnie czekała nocą w Hamburgu na jego powrót do domu. Rankiem w skrzynce na listy znalazła żądania porywaczy. Domagali się 10 mln marek okupu za wolność Bodo. W przeciwnym wypadku groziła, iż go zabiją. Podobny los miały spotkać jego rodziców.

Ojciec Bodo jest znanym przedsiębiorcą i milionerem. Dysponuje trzema prywatnymi samolotami. Jest właścicielem wyspy na Morzu Północnym. Handluje nieruchomościami i papierami wartościowymi. Buduje baseny w miejscowościach wypoczynkowych. Odcinaczany był wielokrotnie przez rząd Dolnej Saksonii za uruchamianie nowych miejsc pracy tam, gdzie jest największe bezrobocie.

Milioner rozpoczął rokowania z gangsterami. Dyskretnie włączył do akcji policję. Porywacze zaakceptowali zredukowanie okupu do trzech milionów marek. Pierwsza próba przekazania pieniędzy odbyła się w stolicy Chorwacji - Zagrzebiu. Ojciec polecał tam oboście. Porywacze nie stawili się jednak na wskazanym przez siebie miejscu.

Druga próba odbyła się w Kärnten w Austrii. Zaufany człowiek przekazał dwa kuferki z pieniędzmi. Miejsce otoczyło 68 policjantów z Austrii, Bawarii i Hamburga. Obserwowali

podział pieniędzy i towarzyszyli porywaczom. Nie ujawniali się. Chodzilo o życie nadal uwięzionego chłopca.

Tymczasem Bodo znajdował się w rękach znajomego, który podstępnie zaprowadził go do swego mieszkania i tam uwięził przy pomocy współpracownika. W czasie tropienia odbiorców pieniędzy podsłuchiowano telefon komórkowy porywaczy. Dzięki tym namiarom trafiono do celu. Bez jednego strzału obu porywaczom założono kajdanki. Chłopak był wolny i wkrótce znalazł się w ramionach szczęśliwych rodziców. Wówczas rozpoczęto wyłapywanie gangsterów. Pierwszych dwóch ujęto w pociągu. Mieli przy sobie 2,5 mln marek. Ostatnią parę dopadnięto w Lublianie. Byli bez pieniędzy, ale odzyskali ich jest tylko sprawa czasu. Szajkę stanowiło pięciu obywateli byłej Jugosławii i Niemiec, który odgrywał najważniejszą rolę, bowiem znał porwanego chłopaka.

Jerzy TEPLI
„Trybuna Śląska”

Maniakalnie lubi się podpalać

Po raz kolejny próbował się wczoraj podpalić pod Sejmem Stanisław T. Do tragedii nie doszło tylko dzięki szybkiej reakcji marszałkowskiego strażnika Zygmunta Wawrzyniaka.

44-letni Stanisław T. kilkakrotnie podejmował już próby podpalenia przed budynkiem Sejmu. Tym razem jako przed demonstracją wybrał sobie chodnik nieopodal wjazdu do Sejmu od strony ul. Wiejskiej. Wczoraj około południa oblał się benzyną. W czasie gdy polewał swoje ciało, palił papierosa.

W chwili, gdy próbował zapalić zapalniczkę, zauważyli go pracownicy Straży Marszałkowskiej. Pierwszy podbiegł do niego strażnik Zyg-

munt Wawrzyniak. Podpalacz, chcąc odgonić od siebie próbującego go uratować strażnika, zaczął oblewać go benzyną. W tej chwili nadbiegli dwaj inni strażnicy marszałkowskiej: Tomasz Zalewski i Piotr Dyrnerowicz. Bez chwili wahania obezwładnili desperata i powiadomili policję.

Pijanego (jak się okazało) samopodpalacza przewieziono do szpitala przy ulicy Nowowiejskiej. Tam zostanie poddany gruntownym badaniom psychiatrycznym. Najprawdopodobniej przyczyną, która pchnęła go do próby publicznego samobójstwa, był brak pracy.

KAT
„Super Express”

ROSJA: Potrzebne 10-15 mld dolarów

Nadzieje na pomoc z MFW

Deutsche Bank oraz J.P. Morgan otrzymały wczoraj od rosyjskiego ministerstwa finansów zadanie uplasowania na rynkach europejskich obligacji Federacji Rosyjskiej na sumę 1,5 mld dol. Będą to obligacje 30-letnie, których rentowność ma wynieść 12,7 proc.

Rosyjskie media podały wczoraj tę informację, powołując się na agencję Bloomberg. Rosja uplasowała już w ubiegłym roku na rynkach euroobligacje na kwotę 1,25 mld dol. Uzyskane w ten sposób fundusze umożliwiły częściowe opanowanie kryzysu finansowego. W Moskwie oczekiwano wczoraj z niecierpliwością na decyzję MFW w sprawie przyznania kolejnej transzy kredytu (Extended Fund Facility) w wys. 670 mln dol.

Rosja liczy jednak na znacznie większą pomoc MFW. Anatolij Czubaj, który w randze wicepremiera prowadzi będzie w przyszłym tygodniu negocjacje z misją MFW, oświadczył wczoraj, że do stabilizacji na rynku finansowym Rosji potrzebne jest 10-15 mld dol. Ocenil sytuację finansową Rosji jako

„niełatwą”. Rosyjski prezydent przyznał wczoraj, że w sprawie pomocy finansowej przeprowadził telefoniczne rozmowy z prezydentami Clintonem i Chirakiem oraz kanclerzem Kohlem, a także premierami Wielkiej Brytanii i Włoch. W czasie trwania negocjacji z MFW, rząd ogłosił nowy pakiet działań antykryzysowych. Propozycje na ten temat będą przedmiotem specjalnego posiedzenia rządu 23 czerwca tego roku z udziałem Borysa Jelcyna. Szczegóły nowego programu omawiał wczoraj prezydent z premierem Kirijenką.

Jednym z ważniejszych punktów tego programu będzie sprawa efektywności poboru podatków. Nowy szef służby podatkowej, Borys Fiodorow, zapowiedział w wczorajszym wywiadzie dla „Kom-

miersant Daily”, że zajmie się podatkami osób bogatych oraz urzędników państwowych. Chodzi o sprawdzenie deklaracji podatkowych osób posiadających dacie wartość miliony dolarów. Fiodorow ocenił także negatywnie porozumienie zawarte przez jego poprzednika z Gazpromem. Jego zdaniem, pozwała ono monopolowi uchylać się od placenia części podatków. Urząd podatkowy przedsięwzięł już pewne kroki wobec dwu spółek „Gazpromu”, co wywołało gwałtowny protest władz monopolu. Zmobilizował on Dumę, która przyjęła w środę rezolucję potępiającą radykalne metody działania urzędu podatkowego.

Piotr JENDROSZCZYK
„Rzeczpospolita”

Przeznaczenie zapisane w imieniu

Adam to kandydat na wynalazcę. Ma też zadatki na przywódcę. Ewa to osoba obdarzona wszechstronnymi zdolnościami i talentami twórczymi. Cieszy się z przyjemności życia - dobrego jedzenia, szykownego stroju, pięknego domu, dobrej muzyki. Ma jednak skłonność do trwonienia energii życiowej. Jest mało wytrwała i niekonsekwentna.

Skąd to wiadomo? Z numerologii, tajemnej wiedzy pozwalającej scharakteryzować każdego człowieka. Głosi ona, że każde imię to pewien schemat myślowy i układ matematyczny.

Cyframi odpowiadają określone litery. „1” przypisane są: a, j, i, y. „2” - b, k, r, „3” - c, g, l, s. „4” - d, m, t. „5” - e, n, h. „6” - u, f, w, x. „7” - o, z. „8” - ś, p.

„9” numerologia nie przypisuje żadnych liter. - Symbol cyfrowy imienia otrzymuje się w ten sposób, że w miejsce liter należy podstawić odpowiednie cyfry. Następnie dodaje je do siebie - mówi Urszula Fajks, numerolog. - Otrzymaną sumę (np. 12) rozdziela się potem na poszczególne cyfry (1 i 2) i znów je zsumowuje.

Dla Ewy będzie to: 5 + 6 + 1 = 12; 1 + 2 = 3. A więc Ewa to „trójka”. Zaś Adam to: 1 + 4 + 1 + 4 = 10; 1 + 0 = 1, czyli numerologiczna „jedynka”.

Przychodzi szef

Już w najdawniejszych czasach numerologią interesowali się Grecy, Babilończycy, Żydzi, Chińczycy, Egipcjanie. Pełno jest znaczeń symbolicznych liter-cyfr w Starym Testamencie. W kabale żydowskiej słowa posiadają sens tylko poprzez cyfry, którym odpowiadają. Mimo upływu wieków numerologia nie zatarzała się. Przeciwnie. Dziś na Zachodzie nikt specjalnie nie dziwi, że szefowie wielkich firm, przyjmując pracowników do pracy pytają najpierw... numerologa o opinie, na którym stanowisku kogo obsadzić.

Zakodowana przyszłość

Numerologia głosi, w dniu, w którym przychodzimy na świat, powstaje zapis, zakodowany za pomocą liczb miesiąca, dni i roku naszych urodzin. - Mówi on o tym, czym powinniśmy się kierować w życiu, jakie mamy uzdolnienia, temperament, cechy charakteru. Gdyby rodzice brali pod uwagę tę wiedzę, być może uniknęliby wielu błędów, kierując przyszłością swego dziecka - tłumaczy Urszula Fajks.

Imię jak wróżba

- Historię życia, koleje losu, jakie nas spotkają, można odczytać z

imienia i nazwiska - mówi Fajks. Ujawniają one też nasze nieocierane możliwości, zagadki kariery, szanse, skłonności, dobre i złe strony charakteru. Łatwo więc zrozumieć, że nadanie imienia dziecku bądź dokonanie jego zmiany nie jest obojętne. Może się bowiem zdarzyć, że nowe imię skomplikuje mu życie.

Byłe nie z modą

- Nie kierujmy się modą przy wyborze imienia dla dziecka - radzi Urszula Fajks. - Lepiej pójdźmy do numerologa lub sami przestudujmy lekturę na ten temat. Skoro imiona „programują” nasz los, nie zdawajmy się na przypadek.

Chcesz zmienić imię?

To tak jakbyś jeździł starym Trabantem, a przesiadł się do nowego Cadillaka. W każdym przypadku i tak to ty będziesz kierowcą. Z nowym imieniem jest identycznie. Przyniesie nam „korzyści”, np. sukces artystyczny, powodzenie, tylko pod warunkiem, że jednocześnie będziemy żyć tak, aby sprostać wymaganiom stawianym przez imię nadane przy narodzinach. Od tego przeznaczenia nie sposób uciec... Kto chce, niech wie, kto nie chce, niech włoży miódzdy bajki. Na pewno jednak od nas samych głównie zależy, czy imię stanie się dla nas „przekleństwem” czy szansą na sukces. Kowalami własnego szczęścia jesteśmy my, a gwiazdy, cyfry co najwyżej mogą w tym dopomóc.

Roztrzepana trójka, mocna siódemka

Skoro żadna cyfra nie jest obojętna dla człowieka, jak zapewniają numerolodzy, przyjrzyjmy im się bliżej.

JEDYNKA ma w sobie zakodowaną potrzebę bycia przywódcą. Lubi górować nad innymi. Jest też pionierem i poszukiwaczem.

DWÓJKA jest wrażliwa, delikatna, niezwykle utalentowana, lubiana w każdym towarzystwie. Natura uczyniła ją człowiekiem spokojnym. Znacomie potrafi wykorzystywać talenty dyplomatyczne.

TRÓJKA to pionier, wynalazca, często głęboki myśliciel. Cechu-

je ją wielokrotność talentów. Ale roztrzepanej trójce trudno osiągnąć swój cel.

CZWÓRKA jest zrównoważona, niezawodna, potrafi zachować spokój w każdej sytuacji. Stanowi podporę rodziny, grupy pracowników czy firmy. Jej dokładność i precyzja postępowania sprzyja wypełnianiu obowiązków. Żyje według maksymy: najpierw praca, potem zabawa. Spod tej cyfry wywodzą się dobrzy urzędnicy, systematyczni i lojalni wobec pracodawcy. Zmudnie budują swoje życie, lubiąc czuć grunt pod nogami.

PIĄTKA lubi przygodę. Wolność osobistą stawia ponad wszystko. Ciagle w ruchu, aktywna, ma też skłonność do mnożenia perypetii. Jej pragnieniem jest przeżyć życie intensywnie, zakosztować go, stale zmagając się z czymś nowym. Bezpieczeństwo i cierpliwość nie znaczą dla niej zbyt wiele.

SZÓSTKA - solidna, godna zaufania, potrafi się znaleźć w każdej sytuacji. Ważne są dla niej dym i rodzina, ale i niesienie pomocy potrzebującym. Może być znakomitą pracodawcą. Miłość do precyzji sprawia, że bywa pedantyczna.

SIÓDEMKA jest niezmordowanym, oryginalnym i intelektualnym rozwiniętym człowiekiem. Posiada wybitną intuicję. Uparta, „mocna” w swoich dążeniach, broni do końca swojego wyrobionego zdania.

ÓSEMKA - dynamiczna, pełna energii. Posiada rodzaj wiary, o której się mówi, że przenosi góry. Typ intelektualisty. Zbyt wiele oczekuje od innych. Ciepła, serdeczna, wiele może uczynić dla siebie, ale i dla innych. Magnetycznie oddziałuje na otoczenie. W sprawach sercowych barometr wskazuje u niej przeważnie ładną pogodę.

DZIEWIĄTKA jest typem filantropa. Z natury osoba pełna współczucia, hojna, zycielska, tolerancyjna, wrażliwa, mająca żywą wyobraźnię. Posiada wrodzone współczucie dla innych. Może osiągnąć wiele w dziedzinie sztuki, dobroczynności, religii.

TE
„Super Express”

Białorus

UE odwołuje ambasadorów

Kraje Unii Europejskiej postanowiły w piątek odwołać swych ambasadorów z Białorusi po kolejnym incydencie u wjazdu do podstołecznego osiedla Drozdzy, gdzie znajdują się rezydencje dyplomatów. Niemcy oświadczyły, że władze Białorusi praktykują „prawo džungli”.

Wczesnym popołudniem ambasadorzy zachodni mieszkający w Drozdach nie mogli wjechać do osiedla, ponieważ nie utworzono im bramy wjazdowej. Przepuszczono tylko ambasadora Francji, który jechał motocyklem. Po godzinie daremnego czekania dyplomaci wrócili do swych ambasad w centrum Mińska.

Decyzja o opuszczeniu Białorusi zapada w piątek po południu na spotkaniu dyplomatów w ambasadzie

brytyjskiej w Mińsku. Informacja pochodzi od bułgarskiego ambasadora Marko Ganczewa. Powiedział on, że formalna decyzja zapadne w piątek wieczorem i ambasadorzy opuszczą Mińsk w poniedziałek.

Ambasador amerykański Daniel Speckhard, który także uczestniczył w spotkaniu i który mieszka w Drozdach, oświadczył, że Waszyngton nie postanowił jeszcze, jak postąpić.

Rzecznik rosyjskiego MSZ powiedział, że ambasador rosyjski w Mińsku nie zamierza opuszczać Białorusi.

W Bonn rzecznik niemieckiego MSZ oświadczył, że Niemcy udzieli Białorusi „surowej odpowiedzi”. „Myli się Łukaszenka jeśli myśli, że może się bawić w kotka i myszkę z

ambasadorami Niemiec i innych państw”.

Rzecznik dodał, że stosując „takie prawo džungli”, rząd Białorusi „znajdzie się w jeszcze większej izolacji”. Powiedział, że Republika Federalna rozważa możliwość wezwania ambasadora Białorusi, aby opuścił terytorium RFN.

Władze białoruskie od kwietnia wzywają dyplomatów do opuszczenia rezydencji w Drozdach, twierdząc, że w osiedlu trzeba przeprowadzić gruntowny remont wodociągów, kanalizacji, sieci elektrycznej i telefonicznej.

W środę ogłoszono, że całe osiedle stanowi rezydencję prezydenta Aleksandra Łukaszenki, a dyplomatów poinformowano, że „są gośćmi” szefa państwa. W piątek powiadomiono ambasady, że w związku z remontem odciepy zostanie dopływ wody i prądu do rezydencji.

Polska

Decyzja MSZ o rezydencji ambasadora na Białorusi - w sobotę

W sobotę MSZ zdecyduje, czy rezydencja polskiego ambasadora na osiedlu Drozdzy pod Mińskiem na Białorusi zostanie przeniesiona w inne miejsce - powiedział w piątek PAP rzecznik ministerstwa Paweł Dobrowolski.

„Wszystkie możliwości są brane pod uwagę” - stwierdził Dobrowolski zapytany, czy decyzja może dotyczyć także odwołania ambasadora Mariusza Maszkewicza do Polski.

Dobrowolski podkreślił, że MSZ obserwuje z niepokojem rozwój wydarzeń związanych ze sporem wokół osiedla Drozdzy pod Mińskiem. Dodał, że na dalsze komentarze trzeba poczekać, aż resort będzie miał jasny obraz sytuacji na Białorusi.

Kraje Unii Europejskiej zapowiedziały już, że zastanawiają się nad od-

wolaniem swoich ambasadorów z Białorusi.

W środę osiedle Drozdzy, gdzie znajdują się rezydencje dyplomatów, zostało przemianowane na posiadłość prezidenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki.

Ambasadorom wyjaśniono, że „są gośćmi” na terenie należącym do głowy państwa i wręczono przepustki upoważniające do wejścia. Władze białoruskie uprzedziły również, że mogą nastąpić przerwy w dostawie elektryczności i wody.

Już od kwietnia władze białoruskie ostrzegaly dyplomatów, że będą musieć opuścić swoje rezydencje. Argumentowano, że na osiedlu Drozdzy potrzebny jest generalny remont sieci kanalizacyjnej i innych instalacji.

Austria

Jan Paweł II o budowaniu Europy



Fot. EPA-ELTA

NA ZDJĘCIU: prezydent Austrii wita papieża w Salzburgu.

„Pragnę, aby serce Europy pozostało silne i zdrowe” - oświadczył Jan Paweł II w Salzburgu, bezpośrednio po przybyciu z Rzymu.

Papież rozpoczął trzydniową wizytę w Austrii. „Przez najbliższe trzy dni będę Austriakiem” - powiedział Ojciec Święty.

Przemawiając do kilkuset witających go osób, głównie ludzi młodych, Jan Paweł II wskazał na Austrię jako wzorzec kraju, w którym zgodnie egzystują różne narody i społeczności w pluralizmie.

Papież wezwał wszystkich tych, którzy kochają Boga i ludzi, aby wspólnie tworzyli Europę w posza-

nowaniu życia ludzkiego od poczęcia aż do śmierci.

„Dla zbudowania nowej Europy potrzeba wielu rąk, ale przede wszystkim wielu serc, które biją nie dla kariery i pieniędzy, ale dla miłości do Boga i człowieka” - powiedział papież.

Jan Paweł II wskazał, że koncepcja człowieka stworzonego na podobieństwo Boga „nie jest wcale muzealnym reliktem”. Jest to zwiędzenie dzisiejszej Europy, którą tworzą różne kultury, różne kraje i różne religie.

„Bez takich kryteriów dom Europy może nie przetrwać i runie” - dodał Ojciec Święty.

Polska

Eksplzja bomby zabiła w Gdańsku dziewczynę

Siedemnastoletnia Marlena F. zginęła w piątek wskutek wybuchu bomby podłożonej przez nieznaną sprawcę pod samochodem, którym zamierzała jechać do szkoły.

Jak poinformowała Gabriela Sikora, rzecznik prasowy KWP w Gdańsku, do tragedii doszło rano na terenie ośrodka wypoczynkowego w miejscowości Borówno pod Skarszewami (woj. gdańskie), gdzie rodzice Marleny prowadzą działalność handlową.

Gdy dziewczyna wsiadła do mercedesa rodziców, którym miała jechać do szkoły w Tczewie po odbiór świadectwa, i przekręciła kluczyk zapłonu, nastąpiła silna eksplozja. W wyniku wybuchu dziewczyna została rozerwana na pół, a części samochodu znajdowano w promieniu kilkudziesięciu metrów.

Na miejsce eksplozji przyjechali policjanci saperzy, którzy przeszukali stojące w pobliżu samochody, otwie-

rając ich bagażniki ładunkami wybuchowymi. Dotychczas nie ustalono, z jakich materiałów wykonana została bomba, ani kto ją podłożył.

Był to już siódmy w tym roku w Gdańsku przypadek podłożenia pod samochód ładunku wybuchowego. Cztery ładunki eksplodowały, a trzy rozbroiła policja. Do piątkowego wypadku nikt nie zginął.

Od początku lat 90. zagrożenie bombowe w Polsce systematycznie rośnie. W roku 1996 podłożono 106 ładunków wybuchowych, natomiast w zeszłym roku 128, od których zginęły 3 osoby, a 15 zostało rannych. W tym roku już zginęły w ten sposób trzy osoby, czyli tyle, ile w całym roku ubiegłym.

Zdaniem policji przestępcy w Polsce mają coraz większy dostęp do bardzo zaawansowanych technik zabijania. Jednak wciąż najbardziej popularnym ładunkiem wybuchowym jest trotyl, duże petardy i granaty.

Polska

Ponad połowa pociągów pasażerskich stoi

Ponad 55 proc. pociągów pasażerskich i blisko 70 proc. towarowych nie wyjechało w piątek w planowane trasy w związku ze strajkiem ponad 3 tys. maszynistów - podała Dyrekcja Generalna PKP. Są to zbiorcze dane z godz. 15.

W drodze zatrzymał się jeden skład pasażerski i 139 towarowe.

Nie kursują pociągi na liniach Szczecin - Trzebież, Reda - Hel, Słupsk - Ustka, pociągi do Sierpca (z Torunia i Brodnicy). Składy PKP nie jeżdżą również na trzech trasach do Olsztyna (z Mrągowa, Szczytna i Biskupiec). Stoi kolejka WKD w Warszawie.

PKP planowały w piątek uruchomienie 51 pociągów dalekobieżnych, jednak na trasę wyjechało jedynie 34. Najgorzej sytuacja wygląda na tzw. liniach aglomeracyjnych. Planowano uruchomienie 724 składów, w rzeczywistości wyjechało ok. 400.

Najwięcej maszynistów strajkuje w okręgu Centralnym (824), najmniej w Pomorskim (81). W ciągu doby powinno pracować 582 osoby. PKP szacuje, że obecnie brakuje w pracy 42 proc. maszynistów.

Rosja

Protestujący górnicy wdarli się do parlamentu

Tuż przed parlamentarną debatą nad wnioskiem komunistów o pozbawienie Borysa Jelcyna urzędu prezydenta, do siedziby Dumy w Moskwie wdarli się protestujący górnicy i obrzucili deputowanych wyzwiskami.

Górnicy, którzy od siedmiu dni demonstrują przed budynkiem rządu w Moskwie, domagając się wypłaty zaległych wynagrodzeń, wdarli się w piątek rano w liczbie około 20 do parlamentu i przed salą posiedzeń plenarnych zwymyślali deputowanych. Zażądali odejścia Jelcyna.

Służby porządkowe kazały górnikom natychmiast opuścić budynek, ale w obecności telewizji nie zdecydowały się na użycie siły.

Wniosek o pozbawienie Jelcyna urzędu, który chcą zgłosić w piątek komuniści, ma małe szanse na przyjęcie przez Dumę. Do odsunięcia prezydenta od władzy potrzebne jest poparcie dwóch trzecich Dumy i izby wyższej - Rady Federacji. Wymaga-

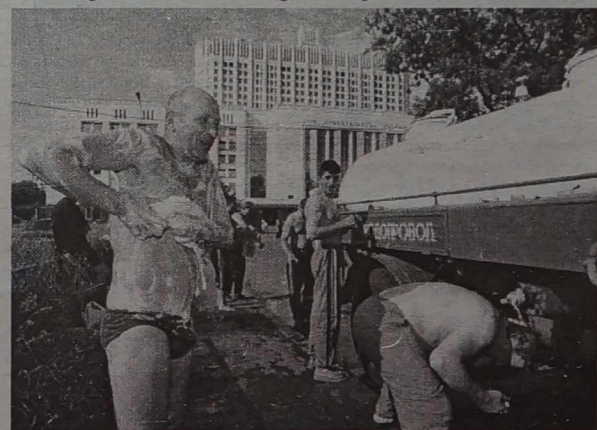
Rosja

Jelcyn mówi, że nie będzie już kandydował

Prezydent Rosji Borys Jelcyn powiedział w piątek, że nie ma zamiaru po raz kolejny ubiegać się o fotel prezydencki po upływie obecnej kadencji w roku 2000.

Przebywający w piątek w Kostromie, 300 km na północny-wschód od Moskwy Jelcyn powiedział na spotkaniu z młodzieżą, że kandydowania na trzecią kadencję zabrania konstytucja.

Konstytucja Federacji Rosyjskiej zezwala jedynie na dwie kadencje prezydenckie, niemniej zwolennicy Jel-



NA ZDJĘCIU: strajkujący górnicy podczas upalów myją się tuż przed gmachem rządu Rosji.

Fot. EPA-ELTA

ne są również stosowne orzeczenia Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego.

Jelcyn w piątek rano wyjechał do

Kostromy (na północny-wschód od Moskwy), aby - jak poinformował Kreml - osobiście zapoznać się z sytuacją społeczną i gospodarczą kraju.

ojalnego kandydata na prezydenta w wyborach w roku 2000.

Chęć ubiegania się o ewentualną schedę po Jelcynie wyrazili dotychczas byli premier Wiktor Czernomyrdin, prezydent należącej do FR Kadmucji Kirsan Iljumżinow i szef liberalnej partii Jabłoko Grigorij Jawniński.

Inni potencjalni kandydaci - to były generał Aleksandr Lebiedź, który niedawno został gubernatorem Kraju Krasnojarskiego, burmistrz Moskwy Jurij Łuzkow i szef komunistów Giennadij Żiuganow.



FRANCE 98

TABELA GRUPY C

Francuzi, jako druga drużyna (po Brazylia), zapewniła już sobie awans do drugiej rundy mistrzostw.

| | | |
|---------------------|-----|---|
| 1. Francja | 7-0 | 6 |
| 2. Dania | 2-1 | 4 |
| 3. RPA | 1-4 | 1 |
| 4. Arabia Saudyjska | 0-5 | 0 |

24 czerwca grają Francja - Dania i Arabia Saudyjska - RPA.

Francja już w następnej rundzie

Grupa C: Francja - Arabia Saudyjska 4:0 (1:0). Bramki: Thierry Henry dwie (36, 78), David Trezeguet (69), Bixente Lizarazu (85). Czerwone kartki: Mohammed Al-Khilaifi (19), Zinedine Zidane (70). Żółte kartki: Laurent Blanc, Bixente Lizarazu (Francja)/Mohammed Al-Jahani, Sami Al-Jaber (Arabia Saudyjska). Sędziował: Arturo Brizio Carter (Meksyk). Widzów 80 000.

Francja: Barthez - Thuram, Blanc, Desailly, Lizarazu - Deschamps, Boghossian - Henry (77, Pires), Zidane, Diomede (58, Djorkaeff) - Dugarry (30, Trezeguet).

Arabia Saudyjska: Al-Dayea - Al-

Jahani (75, Al-Dosari), Al-Khilaifi, Zebrawi, Soulaiani - Al-Shahrani, K. Al-Owairan, Fouad Amin, Saleh - Al-Jaber, S. Al-Owairan (33, Maater, 63, Al-Mowalid).

Francja jako drugi zespół - po Brazylia - zapewniła sobie awans do następnej rundy mistrzostw. Gospodarze turnieju grając pod olbrzymią presją publiczności rozpoczęli nerwowo i długo nie mogli zdobyć bramki. Ostatecznie pokonując Arabię Saudyjską odnieśli najwyższe zwycięstwo w imprezie.

„Trójkolorowi” przez blisko 40 min. nie mogli poradzić sobie z dobrze zorganizowaną obroną rywali. Francuzom, gdy

wreszcie dochodzili do strzałów, na przeciwie stawał dobrze dysponowany bramkarz Mohammed Al-Deaeya.

Trzeba przyznać, że trener Carlos Alberto Parreira, który doprowadził Brazylie do mistrzostwa świata w 1994 roku, wybitnie nastawił podopiecznych na destrukcję. Arabowie pomni rad słynnego szkoleniowca rzadko i zazwyczaj małą liczbą zawodników zapuszczali się na połowę rywala. Zwalniali tempo gry i za wszelką cenę starali się wybić z rytmu Francuzów.

Gospodarze długo nie mogli rozmontować szczernej defensywy przeciwnika. Często ich akcje powstrzymywane były faulami. W 19 min., po nieprzejętym zagranium Mohammeda Al-Khilaifiwego, podcięty został boczny obrońca Bixente Lizarazu. Meksykański sędzia, pomny zaleceń FIFA, bez wahania wyciągnął czerwony kartonik.

Gra w liczebnym osłabieniu zmobilizowała drużynę arabską do tego stopnia, że to właśnie oni mogli uzyskać prowadzenie. Bramkarz Fabien Barthez, wybiegając poza pole karnie, uratował zespół rzucając się pod nogi Sami Al-Jabera.

W odpowiedzi dogodną okazję zmanował Zinedine Zidane, który nie trafił do bramki. Pomocnik Juventus Turyn miał jednak spory udział w zdobyciu upragnionego gola. Po jego dokładnym zagranium do Lizarazu piłka trafiła do Thierry'ego Henry'ego, który z kilku metrów skierował ją do siatki.

Po przerwie ambitnie grający Arabowie, dopóki im starczało sił, próbowali kontratakować. Przewaga Francuzów z każdą minutą stawała się jednak wyraźniejsza. Po dośrodkowaniu z prawego skrzydła Liliana Thurama, Al-Deaeya przy wysoku nie zdołał złapać piłkę, a czyhający za jego plecami David Trezeguet uzyskał drugiego gola w reprezentacji.

Po chwili Zidane, po faulu na kapitanie rywali Fuadzie Aminie, także otrzy-

mał czerwoną kartkę. Francuska publiczność na stojąco wyrażała swą dezaprobatę, ale nie zmieniła to faktu, iż do następnego meczu trenera Aime Jacquet przystąpi mocno osłabiona. Wszak kontuzję w czwartkowym spotkaniu odniósł Didier Deschamps, a kilka dni wcześniej bolesnego urazu nabawił się Stéphane Guivarch.

Kolejne bramki były już tylko kwestią czasu. Na listę strzelców ponownie wpisał się najaktywniejszy zawodnik Francuzów - Henry, który przejął daleki wykop od swego bramkarza. Wynik ustalił Bixente Lizarazu po koronkowej akcji z Youri Djorkaeffem.

POWIEDZIeli PO MECZU:

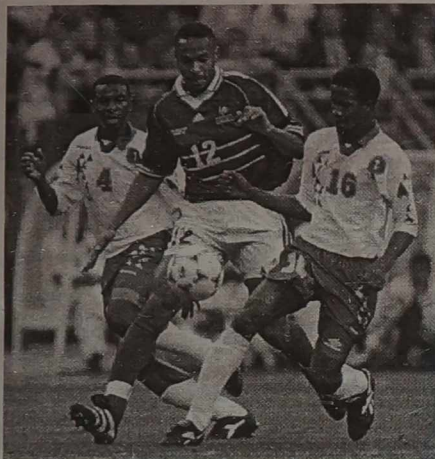
Aime Jacquet (trener Francji): „Z postawy drużyny jestem zadowolony. Nieestety, nie mogę być w pełni usatysfakcjonowany, Martini mnie czerwona kartka Zidane. Pokazaliśmy piękny futbol. Przewaga techniczna wpłynęła na tak wysoką wygraną. Zwycięstwo 4:0 jest w pełni zasłużone. Mogliśmy zdobyć kolejne bramki. Teraz musimy odoczek. Wierzę, że zagramy w turnieju daleko.”

Carlos Alberto Parreira (trener Arabii Saudyjskiej): „Chciałbym Francuzom pogratulować. Wynik świadczy o wielkiej przewadze technicznej pomiędzy drużynami. W pierwszej połowie jakoś sobie radziliśmy. Druga bramka podzielała na nas jak zimny prysznic. Po niej zespół nie potrafił się już pozbierać. Po usunięciu z gry Zidane rywalom grało się łatwiej, gdyż mając więcej przestrzeni stworzyli więcej sytuacji strzeleckich.”

Najlepsi strzelcy

Francuz Thierry Henry dołączył do Chilijczyka Marcela Salasa oraz Włocha Christiana Vieriego na czele listy strzelców finałów piłkarskich mistrzostw świata. Ci zawodnicy zdobyli po trzy bramki.

2 bramki zdobył Luis Hernandez (Meksyk). Po 1 bramce zanotowała na swym koncie do dnia wczorajszego 39 piłkarzy. Bramki samobójcze: Tommy Boyd (Szkocja), Youssef Chippo (Maroko), Pierre Issa (RPA).



Mecz Francja - Arabia Saudyjska. Zdobywca dwóch bramek Thierry Henry w otoczeniu Abdullaha Zubramowi i Obieda Al-Dosari; Christophe Dugarry, którego kontuzja w tym meczu wyłączyła definitywnie z mistrzostw, jeszcze walczy z Saeedem Al-Owairanem.



Dobry początek, fatalny koniec

Grupa C: Dania - Republika Południowej Afryki 1:1 (1:0). Bramki: dla Danii - Allan Nielsen (13); dla RPA - Benedict McCarthy (52). Żółte kartki: Peter Schmeichel, Jes Hoegh, Michael Schjonberg (wszyscy Dania), Pierre Issa, David Nyathi, Lucas Radebe, Alfred Phiri (wszyscy RPA). Czerwone kartki: Miklos Molnar (67), Morten Wieghorst (85) (obaj Dania), Alfred Phiri za drugą żółtą (69, RPA). Widzów 37 500. Sędziował John Jairo Toro Rendon (Kolumbia).

Dania: Schmeichel - Rieper, Hoegh, Colding, Schjonberg (82, Wieghorst) - Helveg, Nielsen, Jorgensen, Michael Laudrup (58, Molnar) - Brian Laudrup, Sand (58, Heintze).

RPA: Vonk - Fish, Issa, Mkhalele, Nyathi (89, Buckley), Radebe - Moshoeu, Fortune, Augustine (46, Phiri) - Bartlett (78, Masinga), McCarthy.

Duńcyzcy, dla których zwycięstwo w meczu z Republiką Południowej Afryki oznaczało awans do drugiej rundy rozgrywek, nie potrafili wykorzystać szansy i zremisowali 1:1 z dzielnie walczącym rywalem. Dla piłkarzy RPA ozna-

czało przedłużenie szans na awans do 1/8 finału.

Początek spotkania należał do piłkarzy Danii, którzy już w piątej minucie przeprowadzili groźną akcję. Bliski zdobycia bramki był Sand. Obrońcy rywali poradzili sobie jednak z tym atakiem, podobnie jak kilka minut później, gdy zatrzymali Jorgensena.

Napór Duńców trwał nadal i w 13 minucie nie dali oni już żadnych szans rywalowi. Kontratak z prawej strony rozpoczął Brian Laudrup, dośrodkował do zamykającej akcję Nielsena, który mocnym strzałem „z pierwszej piłki” pokonał bramkarza Vonka.

Tak szybko strzelony gol uskrzydlił Duńców, którzy zaczęli co chwila groźnie atakować bramkę przeciwników. Najpierw tuż nad poprzeczką poszybował silny strzał z daleka Michaela Laudrupa, następnie „rogalem” z rzutu różnego popisał się Jorgensen. Przy tym strzale zabrakło kilku centymetrów, aby piłka ugrzęzła w siatce, a drużynie z RPA uratował siłki. Wprawdzie dobijał jeszcze Brian Laudrup, jednak Vonk wyka-

zał się sporym refleksem i strzał obronił.

Groźnie pod bramkę Schmeichela zrobiło się dopiero po upływie dwóch kwadransów gry, gdy na pole karnie Duńców dośrodkowywał McCarthy. Piłka minęła duńskiego golkipera, ale dwóch zawodników RPA nieco spóźniło się z wbiegnięciem do pustej bramki. W odpowiedzi trzy minuty przed zakończeniem pierwszej części gry Brian Laudrup potężnie uderzył w siłki bramki rywali.

Zespół z RPA, w obliczu drugiej porażki, walecznie rozpoczął drugą połowę. Przyniosło mu to powodzenie już w 52 minucie, gdy Moshoeu narobił sporo zamieszania wśród duńskich obrońców, a następnie podał do wychodzącego na czystą pozycję McCarthy'ego. Ten miał przed sobą tylko Schmeichela i strzałem między jego nogi umieścił piłkę w siatce.

Gol wyraźnie podbudował piłkarzy RPA, którzy uwierzyli, że ich szanse nie są jeszcze pogrzebane. Przejeli inicjatywę i coraz groźniej atakowali Duńców. Ci natomiast zupełnie nie przypominali drużyny, która tak dynamicznie rozpoczęła ten mecz. Tylko dzięki małej

skuteczności RPA podopieczni Bo Johanssona nie stracili kolejnych bramek.

Szybka gra w końcu wyczerpała obie drużyny. W miarę upływu czasu coraz mniej było sytuacji podbramkowych, natomiast nie brakowało kartek. Kolumbijski sędzia bardzo często sięgał do kieszeni po żółte kartoniki, a w końcu zaczął wyjmować czerwone. Najpierw w 67 minucie za faul na Radebe usunięty z boiska został Molnar, ale RPA nie wykorzystało szansy, jaka otworzyła się przed nią i niedługo cieszyła się liczebną przewagą. Dwie minuty później czerwony kartonik ujrzał Phiri i w ten sposób siły wyrównały się.

Na tym sędzia jednak nie poprzestał. Pięć minut przed zakończeniem spotkania wyrzucił z boiska jeszcze jednego Duńczyka - Wieghorsta za faul na McCarthy'ego.

Ostatnie pięć minut - to rozpaczliwa obrona Danii o utrzymanie remisowego wyniku. Udało im się ten cel osiągnąć, chociaż bliski zdobycia bramki był Moshoeu. Jego mocne uderzenie trafiło jednak w poprzeczkę.

Kolumbijski arbiter ustanowił rekord w dotychczasowych meczach Francja '98. Pokazał siedem żółtych kartek i trzy czerwone.

PO MECZU POWIEDZIeli:

Phillipe Troussier, trener RPA: „Jestem rozczarowany tym remisem. Nasza postawa w drugiej połowie była znacznie lepsza. Ta część gry zdecydowanie należała do nas i zasłużony był na drugą bramkę. Nie straciliśmy jednak szans na awans do następnej rundy i wierzę, że nam to się uda.”

Benedict McCarthy, strzelec bramki dla RPA: „Czeka nas jeszcze mecz z Arabią Saudyjską, który będzie bardzo trudny. Musimy to spotkanie wygrać. Myślę, że sędzia dzisiejszego meczu trochę stracił głowę, zwłaszcza pokazując drugą czerwoną kartkę Duńczykom.”

Bo Johansson, trener Danii: „Taki jest futbol. W pierwszej połowie gra się bardzo dobrze, a w drugiej fatalnie. W początkowych minutach mogliśmy strzelić cztery lub pięć bramek.”

Jes Hoegh (Dania): „Zaczęliśmy spotkanie bardzo dobrze i dominowaliśmy przez 25 minut. Później popełnił błąd, pozwalając rywalom zbyt długo rozgrzać piłkę. Przy drugiej czerwonej kartce dla naszego zespołu sędzia wyglądał tak, jakby pomylił kartoniki. Mam wrażenie, że nie chciał wyjść na głupca i dlatego nie zmienił decyzji.”



Mecz Dania - RPA. Ostry moment pod bramką Petera Schmeichela; najlepszy zawodnik spotkania Duńczyk Brian Laudrup w starciu z Pierre'm Issa; Allan Nielsen walczy o piłkę z Brendanem Augustine. Fot. EPA-ELTA



SOBOTA**20 CZERWCA****LTV**

8.05 - Dla rolników. 8.30 - Telekatalog. 8.45 - Koncert. 9.15 - S. „Noe i Kasper”. 9.45 - Dla całej rodziny. 11.00 - Nasz język. 11.30 - Historie muz. 12.00 - Wizje i rzeczywistość. 12.50 - Spektakl „Podróż z „Camel”. 13.50 - D. Kutraite rozmawia z aktorką N. Gelzinyte. 14.20 - Piłka nożna. Japonia-Chorwacja. 16.20 - Ruletka w kawiarni Konrada. 16.50 - Upręgi II Święta Litwinów świata. 17.20 - Piłka nożna. Belgia-Meksyk. 19.20 - Po pracy. 20.05 - Milioner. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - S. „Szpicel”. 22.15 - Koncert. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - W swoją stronę. 23.40 - Piłka nożna. 0.10 - Koncert.

LNK

8.30 - S. „Groźne dinozaury”. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczno. 11.00 - Cztery koła. 11.30 - Europa. 12.00 - Drapieżne zwierzęta. 13.00 - Kibir TeleVibir. 14.15 - Tangomania. 16.00 - S. „Bójownicy”. 16.55 - S. „Szukajcie Madrali”. 17.45 - S. „Piątka”. 18.30 - Z Hollywoodu. 19.00 - Od... do. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - To ci rodzinka. 20.30 - Film fab. „Człowiek z drugiej strony jeziora”. 22.10 - Film fab. „Czysta podłość”. 24.00 - Magazyn erot. 0.25 - Jeszcze nie wieczór. 1.15 - S. „Poirot”.

BALTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00

- S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Szczyry wodne”. 9.30 - S. „Dobrzy chłopcy, zli chłopcy”. 10.30 - Pod prąd. 11.30 - S. „Pluskowy”. 12.30 - S. „Show Boba Morrisona”. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - Bushido. 20.00 - Tak.Nie. 21.00 - Film fab. „Wzajemne porozumienie”. 22.50 - Film fab. „52 kawalki”. 0.40 - Muzyka taneczna. 2.40-7.30 - Deutsche Welle.

TV3

8.40 - Teleshop. 8.55 - S. „Dzielnia rodzinka”. 9.15 - S. „Kot Billy”. 9.40 - Komputerowe cuda. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - POP TV. 11.30 - Kulinarne show. 12.00 - Telegra. 12.40 - Barwy morza. 13.00 - Sport na świecie. 13.30 - S. „Ulica Hudson”. 14.00 - Komedja „Pełna chata”. 14.25 - S. „Katts i Dog”. 14.50 - S. „Drużyna „A””. 15.40 - S. „Kosmos. 1999”. 16.30 - S. „Słoneczny patrol”. 17.20 - S. „Melrose Place”. 18.10 - S. „Beverly Hills”. 19.00 - Wiadomości. 19.10 - Nowości sportowe. 19.15 - S. „Doktor Quinn”. 20.00 - Telegra. 20.30 - Film fab. 22.30 - Program muz. 23.00 - Detektyw „Morderca kobiet”.

WILEŃSKA TV

8.20 - Z Wilna. 8.30 - Aby Litwie było lepiej. 9.05 - Małe poranne show. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - S. „Agent Szympan”. 10.15 - Towary i usługi. 10.25 - **Znad Wilii** TV. 11.00 - Męski klub. 11.50 - Nowy Jork. 12.25 - Film

fab. „Noćny patrol”. 14.15 - TV-6 taksy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - Podobą się oglądaj. 14.40 - Gwiazdy sportu. 14.55 - Tydzień. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - O przyrodzie. 16.50 - Towary i usługi. 17.00 - Radzą specjalści. 17.40 - Humor. 18.30 - Skandale tygodnia. 19.00 - Fitol. 19.20 - Film fab. „Mój marynarz”. 20.55 - S. „Show Benny Hilla”. 21.25 - Małe noćne show. 21.50 - Z Moskwy. 22.00 - TV-6 taksy. 22.15 - Koncert. 23.45 - Film fab. „Orlando”.

VILSAT

9.00 - Przede wszystkim dzieci. 9.30 - Wileńska policja. 10.00 - Kalendarzowy zniżek. 10.10 - Oferta pracy. 10.15 - Muzyka. 18.00 - Doty. 18.50 - Kalendarzowy zniżek. 19.00 - Salon „Vaga”. 19.30 - Cuda czarodziejki. 20.00 - Sztafeta Vilsatu. 20.55 - Gdzie spędzimy urlop? 21.00 - Koncert życzeń. 22.00 - Muzyka. 23.00 - Salon country.

IKANAŁ ROSJI

6.00 - Film fab. „Kazano rozstrzelać”. 7.45 - Słowo duszpastera. 8.00, 13.00, 16.15 - Wiadomości. 8.10 - Biblioteka domowa. 8.30 - Poczta poranna. 9.05 - Kalamur. 9.40 - Smak. 10.10 - Powrót Galerii Tretjakowskiej. 10.30 - Film anim. 10.50 - Ameryka z M. Tarantutą. 11.25 - Film fab. „Jutro będzie wojna”. 13.20 - Cywilizacja. 13.50 - Film anim. 14.50 - W świecie zwierząt. 15.30 - Jak to było. 16.40 - Show dzentelmenów. 17.10 - Jerałtas. 17.35 - Ostankino zaprasza. 18.45 -

Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Kto? Gdzie? Kiedy? 23.00 - Piłka nożna. Belgia-Meksyk.

ROSYJSKA TV

6.00 - Wiejski poranek. 6.30 - Czerwona księga. 6.55 - Filmy anim. 8.30 - Ognisko domowe. 8.55 - W czas. 9.25 - Witaj, kraju. 10.10 - Poczta Rosyjskiej TV. 10.35 - Wszyscy mówią. 11.05 - Dla nastolatków. 12.00, 18.00 - Wiadomości. 12.10 - Ludzie i pieniądze. 13.00 - Federacja. 13.55 - Film dok. 14.20 - Piłka nożna. Japonia-Chorwacja. 16.30 - Ulubione melodie. 16.55 - Moja rodzina. 18.35 - Anchlage i Co. 19.35 - Witaj, wróciłem... 22.00 - Wyścigi samochodowe. 22.15 - Dramat psych. „Apollo-11”.

TV POLONIA

7.00 - Opczynski pascje Jana Lukowskiego. 7.30 - Hity satelity. 8.00 - Dzień dobry na dzień dobry cz.1. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Dzień dobry na dzień dobry cz.2. 9.30 - Ala i As - program dla dzieci. 9.45 - Szafiki - program dla dzieci. 10.15 - Zwierzołub. 10.30 - Brawo, bis. 13.20 - Wiadomości. 13.30 - Anna Wanda Głębocka zaprasza. 14.00 - Magazyn Polonijny. 14.30 - Muzyka łagodni obcyżaje. 15.00 - „Powrót Arabeli” - serial dla młodych widzów. 15.25 - „Wilki morskie” - serial animowany dla dzieci. 16.00 - Informacje studia Kontakt. 16.15 - Mówi się... 16.35 - Ludzie listy piszą. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Sport z satelity. 18.15 - „Chłopi” - serial prod. polskiej. 19.15 - Dobranocka.

19.30 - Wiadomości. 19.45 - Prognoza pogody. 19.45 - Kto jest kim w Polsce. 20.00 - Polonica Modi. 21.40 - Miłość, wiosna i kabaret. 22.40 - IV Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii. 23.05 - Panorama. 23.20 - Tok szok. 0.10 - Szybcie z resztek. 0.45 - „Bodzio mały helikopter” - film animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.16 - Sport. 1.19 - Prognoza pogody. 1.20 - Kto jest kim w Polsce. 1.30 - „Chłopi” - serial prod. polskiej. 2.20 - Słowo na niedzielę. 2.30 - Panorama. 2.45 - Polonica Modi. 4.20 - Miłość, wiosna i kabaret. 5.20 - IV Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii. 5.40 - Sport z satelity. 6.40 - Ludzie listy piszą.

POLSAT

6.00 - Dance TV. 6.30 - Disco Relax. 7.30 - W drodze. 8.00 - Smakoszki i rozkosze. 8.15 - Lista przebojów. 8.30 - Co jest grane? 9.00 - „Rupert” (USA). 9.30 - „Power Rangers” - serial komiksowy. 10.00 - Komputerowy świat. 10.55 - „Hrabina z Hongkongu”. Wielka Brytania (1967). 12.55 - „Głos na górze” (USA), 1984. 14.30 - Oskar - magazyn filmowy. 15.00 - Fundacja Polsat. 15.30 - Piramida: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - Dziewięciu wspaniałych. 16.45 - Rekin kart. 17.15 - Rykowsko. 17.45 - „T.J. Hooker” (USA) (1982-86). 18.40 - „Hudson Street” - ameryk. serial. 19.05 - Disco Polo Live. 20.05 - Idź na całość. 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - „Księżyc nad Miami” (USA). 22.00 - Pierścień



ognia” (USA), 1992. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 24.00 - „Zycie jak sen” - serial komed. USA. 1.30 - „Lzy niebios”, USA (1984). 3.40 - Dance TV oraz ROM.

RTL7

7.00 - „Campbellowie” - serial famil. 7.45 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 8.35 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 9.30 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.55 - „Sunset Beach” - serial. 10.40 - „Najeżdźcy” - serial SF. 11.35 - „Sliders” - serial SF. 12.20 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 13.55 - „Komando Małolat” - niem. serial sensac. 15.30 - „Sliders” - serial. 16.20 - Wyprawy z National Geographic. 17.10 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 18.00 - „Czynnik PSI 2” - serial SF. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Potężni i bogaci” - serial dok. 19.55 - „Bastion” (3) - film SF, USA. 21.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.45 - „Kameleon 2” - serial sensac. 22.35 - „Perfect Target” - film sensac. USA (1996). 0.15 - „Alfred Hitchcock przedstawia” - serial krym. 0.40 - „Potężni i bogaci” - serial dok. 1.30 - Wyprawy z National Geographic.

NIEDZIELA**21 CZERWCA****LTV**

8.05 - S. „Szpicel”. 9.00 - Myśl dnia świątecznego. 9.25 - Nowości Kościoła katolickiego. 9.30 - Magazyn TV dla dzieci. 10.00 - S. „Mały wążczeka”. 10.50 - Program muz. 11.10 - Tacy oni byli. 11.20 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówek. 12.30 - Wędrujemy z LTV. 13.10 - Koncert życzeń. 14.20 - Piłka nożna. Niemcy-Jugosławia. 16.20 - S. „Domek na preirii”. 17.20 - Piłka nożna. Argentyna-Jamajka. 19.20 - Dziennik „Festiwal wileński'98”. 19.35 - Tajemnice historii. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Film fab. „Dekalog V”. 22.15 - Koncert. 23.00 - Tydzień w Sejmie. 23.30 - POP ART '98.

LNK

8.30 - S. „Groźne dinozaury”. 9.00 - S. „Dom do wynajęcia”. 9.30 - S. „Urwisy”. 10.00 - Nasze zwierzęta. 10.30 - Kuchnia pani Grażyny. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - Dawny świat prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibir TeleVibir. 14.15 - S. „Pretendent”. 15.05 - Klasyka TV. 16.55 - S. „Luisa i Clark”. 17.45 - S. „Babilon 5”. 18.30 - Z Hollywoodu. 19.00 - S. „Cienka niebieska linia”. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - Teletotto. 20.30 - Komedja

„Doświadczenie pożądane, ale nicobowiązkowe”. 21.45 - Tydzień 98/25. 22.35 - S. „Historie z duchami”. 23.05 - Tajemnice kobiety. 23.30 - Nivy. 24.00 - S. „Wydział zabójstw”.

BALTYCKA TV

7.30 - S. „Bucky O'Hare”. 8.00 - Dla dzieci. 8.30 - Program religijny. 9.30 - Brzeg. 10.30 - Humor. 11.00 - Walka słów. 12.00 - Bałtycka bomba. 14.00 - NBA Jam. 14.30 - Najednym końcu haczyk. 15.00 - Film fab. „Łowcy marzeń”. 16.35 - S. „Maklerzy”. 17.30 - S. „Czynnik PSI”. 18.30 - S. „Conan”. 19.30 - Humor. 20.00 - Telegra dla rodziny. 20.55 - Telegra. 21.00 - Program sportowy. 22.00 - Przegląd NBA. 22.30 - Sportozauzy. 23.00 - Bushido. 23.55 - Film fab. „Niewinnie oskarżony”. 1.25-6.00 - Deutsche Welle.

TV3

8.40 - Teleshop. 8.55 - S. „Dzielnia rodzinka”. 9.15 - S. „Kot Billy”. 9.40 - Okno na przyrodę. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - Teleszczęście. 11.00 - Program muz. 11.30 - Kulinarne show. 12.00 - Film fab. 13.30 - Budownictwo. 14.00 - Komedja „Alf”. 14.25 - S. „Katts i Dog”. 14.55 - S. „Drużyna A”. 15.30 - S. „Telefon pomocy 911”. 16.30 - S. „Jutrzejka gazeta”. 17.20 - Film anim. 17.45 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 18.10 - S. „Jessica Fletcher”. 19.00 - Wiadomo-

ści. 19.15 - S. „Doktor Quinn”. 20.00 - Wieczór z E. Gabrenaite. 20.30 - Film fab. „Jeśli będzie jutro”. 22.50 - Film fab. „Ogień”. 23.35 - Film fab. „Tajna operacja”. 1.05 - Kanał muz.

WILEŃSKA TV

8.10 - Koncert. 8.55 - Paluszki lizać. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Film fab. 10.50 - Dla dzieci. 11.25 - Towary i usługi. 11.35 - Stolica. 11.55 - Lekcja jez. lit. 12.05 - Film dla dzieci. 12.30 - Ja sama. 13.25 - Największe skarby świata. 13.50 - Jeszcze raz o emeryturach. 14.20 - Dla dzieci. 14.50 - Towary i usługi. 15.00 - Kamień węgielny. 15.30 - Z Moskwy. 15.40 - Patrol drogowy. 15.55 - O przyrodzie. 17.00 - Sprawozdawca. 18.00 - Lekarz domowy. 18.30 - Towary i usługi. 18.40 - Humor. 19.10 - Nowy Jork. 19.40 - Gwiazdy o gwiazdach. 20.10 - S. „Show Benny Hilla”. 20.45 - TV-6 taksy. 21.00 - Koncert. 22.30 - Wyniki.

VILSAT

9.00 - Muzyka. 10.30 - Aktualności wileńskie. 11.00 - Salon country. 11.40 - Kalendarzowy zniżek. 11.50 - Oferta pracy. 11.55 - Muzyka. 18.05 - Godzina siły ducha. 19.00 - Kalendarzowy zniżek. 19.15 - Gwóźdź. 19.45 - XL Music. 20.15 - Film dok. 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 21.30 - Film fab. „Ach, wodewil, wodewil”.

IKANAŁ ROSJI

5.45 - Film fab. „Rozkaz

przekroczenia granicy”. 7.15 - Milion lotto. 7.35 - Klub Disneya. 8.00, 13.00, 23.00 - Wiadomości. 8.10 - Notatki. 8.30 - Dopóki wszyscy w domu. 9.10 - Gwiazda poranna. 10.00 - Dla wojskowych. 10.30 - Graj, harmonio. 11.00 - Dla wsi. 11.30 - S. „Podwodna odyseja ekipy Cousteau”. 12.25 - Panorama śmiechu. 13.20 - Klub podróżników. 14.05 - Koło historii. 14.45 - Klub Disneya. 15.50 - Komedja „Złote ciętle”. 18.55 - Afisz filmowy. 19.00 - Czas. 19.35 - Komedja „Arizońskie wychowanie”. 21.30 - Program A. Makarewicz. 22.00 - Piłka nożna. Argentyna-Jamajka. 23.10 - Piłka nożna. USA-Iran. 0.10 - Dziennik Mistrzostw Świata w piłce nożnej.

ROSYJSKA TV

6.00 - Dla wojskowych. 6.30 - Film anim. 6.40 - Ostrożnie, nowoczesność. 7.10 - Anchlage i Co. 8.00 - Miasteczko. 8.25 - Witaj, kraju. 9.15 - Rosyjskie lotto. 9.55 - Piłka nożna. Holandia-Korea. 11.40 - W świecie ksiązek. 12.00 - Wiadomości. 12.30 - Puls. 13.00 - Godzina w parlamencie. 13.55 - Film dok. 14.20 - Piłka nożna. Niemcy-Jugosławia. 16.30 - Ulubione melodie. 16.45 - Stare mieszkanie. Rok 1973. 18.00 - Zwierciadło. 19.00 - Teatr-TV. 19.45 - Mistrzostwa Rosji w piłce nożnej. 21.30 - Program rozryw. 22.25 - Koncert. 22.50 - Film fab. „Dyrygent”.

TV POLONIA

7.05 - Słowo na niedzielę. 7.10 - „Klan” - serial prod. polskiej. 8.30 - „Misionarze” - film dok. 9.00 - Dzień dobry na dzień dobry. 10.15 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 10.35 - Niedzielne muzykowanie. 11.20 - IV Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii. 11.30 - Magazyn Kulturalny. 11.45 - Polonijne spotkania. 12.00 - Muzyczne koło. 12.35 - „Bobakowo” - serial animowany dla dzieci. 13.00 - Transmisja niedzielnej Mszy św. 14.05 - Skarbiec. 14.35 - Podwieczorek. 15.35 - „89 Lat Juliana Strykowskiego” - film dok. 16.50 - Pocztylion. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Kot w butach” - serial anim. dla dzieci. 17.40 - „Pieśniarz Warszawy” - film archiwalny prod. polskiej. 18.45 - Latarnik. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.45 - Prognoza pogody. Kto jest kim w Polsce. 20.00 - „Yesterday” - film fabularny prod. polskiej (1984) 21.25 - Czy nas jeszcze pamiętasz. 21.50 - TLP - Twoja Lista Przebojów. 22.30 - Panorama. 23.05 - IV Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii. 23.25 - Miłość, wiosna i kabaret. 0.10 - Polonijne spotkania. 0.25 - Magazyn Kulturalny. 0.45 - „Opowieści taty bobra” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.16 - Sport. 1.19 - Prognoza pogody. 1.20 - Kto jest kim

w Polsce. 1.30 - Podwieczorek. 2.30 - Panorama. 3.00 - „Yesterday” - film fabularny prod. polskiej. 4.25 - TLP - Twoja Lista Przebojów. 5.05 - IV Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii. 5.25 - Miłość, wiosna i kabaret. 6.15 - Auto-Moto-Klub. 6.25 - Magazyn Polonijny.

RTL7

7.00 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 7.50 - „Bolek i Lolek zapraszają” - filmy anim. 9.50 - „Bastion” (3) - film SF USA. 11.30 - „Lassie” - serial dla młodzieży. 12.00 - „Sliders” - serial SF. 12.50 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 13.40 - „Powrót na Wyspę Skarbową” - film przygod. (1997) 15.20 - „Rewolwer i melonik” - serial sensac. 16.15 - „Siódme niebo” - serial famil. 17.05 - „Ukryta kamera”. 17.30 - „Kameleon 2” - serial sensac. 18.20 - „Alfred Hitchcock przedstawia” - serial krym. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szwajcarscy Robinsonowie” - serial przygod. 19.55 - „Ze śmiercią jej do twarzy” - komedia USA (1992). 21.45 - Wieczór z wampirem - talk - show. 22.50 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 23.35 - „Szczyr nabrzeża” - serial krym. 0.20 - „Szwajcarscy Robinsonowie” - serial przygod. 1.15 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial krym.



Ruch olimpijski

Przygotowania do startu w Sydney odbywają się planowo

Przygotowania litewskich zawodników do olimpiady w Sydney w roku 2000 odbywają się zgodnie z zatwierdzonymi planami, ale do całkowitej ich realizacji na drugie półrocze br. brakuje około 500 tys. Lt, potrzebnych dla nieprzerwanego treningów, organizowanych przez Litewskie Olimpijskie Centrum Sportowe (LOCS).

Ta suma ma wpłynąć z tworzonych Funduszy Kultury i Sportu, który zgromadzi środki z akcyzy na alkohol i tytoń, oczekuje się też pomocy Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy (NKOI Litwy), będącej się też poszukiwaniem innych źródeł.

W czwartek była o tym mowa na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego NKOI Litwy, na którym najwięcej uwagi poświęcono omówieniu przygotowań do igrzysk w Sydney.

„I chociaż sytuacja nie jest łatwa, cieszę się, że możemy kontrolować przygotowania i codziennie rozstrzygać aktualne kwestie” - powiedział prezydent NKOI Litwy Arturas Poviliunas, oceniając podaną informację i omówione podczas dyskusji kwestie.

Jak powiedział przewodniczący Litewskiej Rady Przygotowania Sportowców Algirdas Raslanas, liczni spośród startujących w tym roku kandydatów reprezentacji olimpijskiej już osiągnęli dobre wyniki, co budzi nadzieję na przyszłość. Pomyślnie występują pięciobości nowocześni, kolarze, lepiej niż oczekiwano spali się niektórzy pięciarze, nieźle zaprezentowali się wioślarze, ze swych zadań wywiązują się zapasnicy, natomiast skomplikowana sytuacja panuje wśród lekkoatletów, gdzie dopiero jest tworzona reprezentacja. Zawiodły natomiast pingpongistki, a także judocy.

A. Poviliunas zaznaczył, że do olimpiady w Sydney należy też przygotowywać się w sensie organizacyjnym. Już we wrześniu bądź październiku planowana jest wizyta delegacji Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy w Australii, gdzie będzie mowa o zakwaterowaniu na okres igrzysk. Przeprowadza się, że w Sydney będą wielkie problemy z zakwaterowaniem i transportem, toteż należy rozstrzygnąć te kwestie już z góry.

Przewodniczący Komisji Sportów Zimowych NKOI Litwy Vitas Gudziškis poinformował, że jesienią zostanie

opracowany program przygotowań do igrzysk w Salt Lake City. Na razie wszyscy uczestnicy olimpiady w Nagano kontynuują swoje treningi, w związku z czym NKOI Litwy postanowił do jesieni przedłużyć dla nich wypłatę diet. Inf. w.

Olimpiada Narodowa

Rozpoczynają kajakarce

II Olimpiada Narodowa Litwy, w której wezmą udział wszyscy najlepsi sportowcy litewscy, rozpoczyna się dziś zawodami kajakarzy i kanadyjkarzy w Trokach.

Kajakarce podczas Olimpiady będą walczyć w 13 konkurencjach - w trzech wśród kobiet na dystansie 500 m oraz w 10 wśród mężczyzn (włączając kanadyjkarzy) na dystansach 500 m i 1000 m. Ogółem w zawodach weźmie udział około 100 sportowców, jednakże nie będzie wśród nich Litwinów mieszkających poza granicami kraju, gdyż nie ma wśród nich kajakarzy demonstrujących wysoki poziom sportowy.

W Olimpiadzie Narodowej Litwy w 14 galęziach sportu będzie rywalizowało około 1100 sportowców, wśród których będzie 30 Litwinów z zagranicy. Większość zawodów odbędzie się w dniach 23-26 czerwca.

VI Igrzyska Sportowe Litwinów Świata, w których programie 18 nie olimpijskich galęzi sportu, odbędą się w dniach 27-30 czerwca. Oczekuje się, że w nich weźmie udział około 2200 sportowców, w tym prawie 800 z zagranicy.

Narodowe święto sportowe odbędzie się w przyszłą sobotę, 27 czerwca w Kownie na stadionie S. Dariusia i S. Girenasa. Początek o godz. 21.30. Uroczystość zamknięcia imprezy zaplanowano na 30 czerwca w Wilnie.

Mieczysław RADZIWIŁOWICZ Święto

Dziś - Dzień Olimpijczyka

Już po raz dziesiąty Narodowy Komitet Olimpijski Litwy organizuje tradycyjne święto - Dzień Olimpijczyka. Dzień w stolicy Litwy, w parku Zakret od godz. 12.00 do 17.00 odbędzie się masowe zawody w siatkówkę, koszykówkę trzyosobową, szachach, małej piłce nożnej, orientacji.

Podstawowym akcentem tego święta będzie bieg na milę litewską, która w tym roku wynosi 1998 metrów oraz zawody w biegu na 10000 m. Wszyscy uczestnicy, którzy przebiegną milę, otrzymają pocztówkę z widokiem Olimpijczyka, zaś ci, którzy zakończą bieg na dłuższym dystansie, otrzymają koszulkę z napisem „Olimpijnie diena”. Zwycięzcy otrzymają również nagrody rzeczowe i medale pamiątkowe NKOI Litwy.

Dziś podobne imprezy zaplanowano w szeregu miast i rejonów Litwy. Inf. w.

Cudowna moc ziół

Na kamiceę moczową

Kamica jest jedną z najczęstszych chorób układu moczowego. Przyczyną dolegliwości jest odkładanie się złożeń mineralnych. Działające moczopędnie, rozkurczowo i przeciwpalnie zioła mogą wspomóc terapię lekami.



- 1. Pokrzywa zwyczajna (ma działanie rozkurczowe)
- 2. Skrzyp polny (ma właściwości moczopędne)
- 3. Rdest ptasi (działa antybakteryjnie)
- 4. Poziomka pospolita (ułatwia usuwanie toksyn z organizmu)

Ziołowe receptury

Przeciwpalny napar z pokrzywy zwyczajnej

2 łyżki rozdrobnionych suszonych liści pokrzywy zalać szklanką wrzątku. Po mniej więcej 10 minutach odcedzić. Pić 2-3 razy dziennie (między posiłkami). Napar działa też doskonale jako środek lekko moczopędny.

Antyseptyczny odwar ze skrzypu polnego

2 łyżki suszonego i pokruszonego zioła należy zalać 2 szklankami wody. Podgrzewać przez 10 minut na małym ogniu, nie dopuszczając do wrzenia. Po przecedzeniu pić 2-3 razy w ciągu dnia (najlepiej przed posiłkami).

Bakteriobójczy napar z rdestu ptasiego

Łyżkę zioła zalać 2 szklankami wrzącej wody. Pozostawić pod przykryciem na 10 minut. Odcedzić i pić 2-3 razy dziennie po pół szklanki naparu.

Moczopędny napar z poziomki pospolitej

Łyżkę suszonych i rozdrobnionych liści poziomki należy zalać szklanką wrzącej wody. Odstawić na 10-15 minut pod przykryciem. Po odcedzeniu pić 2-3 razy dziennie przy zaburzeniach przemiany materii (najlepiej między posiłkami). Napar ma również działanie odkażające.

Leksykon ziół

Nawłoc pospolita

Ta pospolita bylina rośnie na pastwiskach, obrzeżach pól, lasów, w zaroślach, a także w okolicy zabudowań. Osiąga wysokość do 1 m. Łodygę rośliny pokrywają drobne, nieliczne listki. Liście przyziemne mają kształt jajowaty. Nawłoc kwitnie od lipca do września (kwiaty mają nasycony żółty kolor). Surowcem leczniczym jest ziele zbierane w okresie kwitnienia.

Ścina się tylko wierzchołki rośliny - nie dłuższe niż 30 cm. Nawłoc zawiera m.in. flawonoidy, garbniki, saponiny, olejek eteryczny, fenolkwasy, śluz, cukry, karoten i witaminę C. Roślina ma działanie moczopędne, ściągające, przeciwpalne i przeciwskurczowe. Pomaga przy leczeniu kamicy.



Ćwiczenia na ładne nogi

Każda z nas chciałaby mieć ładne i zgrabne nogi. Dzięki codziennym ćwiczeniom możesz poprawić ich kształt.

* Stajemy w wyroku, stopy palcami skierowane są do przodu, pięty dotykają podłogi. Ramiona opieramy o ścianę. Biodra lekko przenosimy w przód. Pozostajemy w tej pozycji 10-15 sekund. Powtarzamy ćwiczenie, robiąc wykrok drugą nogą. Następnie wykonujemy ćwiczenie jeszcze dwa razy.

* Robimy lekki przysiad, opieramy się plecami o ścianę, kolana uginamy pod

kątem prostym. Odrywamy pięty od podłogi i staramy się wytrzymać w takiej pozycji przez 7-10 sekund. Powtarzamy ćwiczenie jeszcze 6-7 razy.

* Stajemy w rozkroku, nogi powinny być rozstawione na szerokość ramion. Przenosimy ciężar ciała na lewą nogę i lekko uginamy ją w kolanie, napiągając mięśnie na 10-15 sekund. Potem rozluźniamy mięśnie. Następnie powtarzamy ćwiczenie drugą nogą. Ćwiczenie powtarzamy 6 razy.

(„Sekrety urody”)

Krytyczne dni i godziny w czerwcu

- 22, poniedziałek (18.00-20.00)
- 24, środa (11.00-13.00)
- 26, piątek (20.00-22.00)
- 29, poniedziałek (13.00-15.00)

KALENDARIUM

- * Sobota (20.VI) jest 171 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 194 dni.
- * Znak Zodiaku - Bliźnięta.
- * Imieniny: Benigny, Bogny, Diny, Florentyny, Rafaela.
- * Wschód Słońca - 3.41, zachód - 20.59. Długość dnia 17 godz. 18 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra - od 17 czerwca.
- * Niedziela (21.VI) jest 172 dniem 1998 r.
- * Do końca roku pozostało 193 dni.
- * Znak Zodiaku - Rak.
- * Imieniny: Alicji, Alojzego, Marty.
- * Wschód Słońca - 3.42, zachód - 21.00.
- * Długość dnia 17 godz. 18 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra - od 17 czerwca.
- * Poniedziałek (22.VI) jest 173 dniem 1998 r.
- * Do końca roku pozostało 192 dni.
- * Znak Zodiaku - Rak.
- * Imieniny: Agenora, Flawiusza, Kiryła, Paulina.
- * Wschód Słońca - 3.42, zachód - 21.00.
- * Długość dnia 17 godz. 18 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra - od 17 czerwca.

EKRANY

- LIETUVA - 20-22.VI - „Godzila” o 12, 14.45, 19.30.
- VILNIUS - 20-24.VI - „Groźna cisza” o 12, 14, 16, 18, 20, 25.VI - o 12, 14, 16, 18, 25.VI - „Skromny urok burżuazji” o 20.
- PERGALE - 20-21.VI - „Nieprzewyciężona noga” - o 15. „Człowiek z gwiazdy” o 17, 19.
- Sala „Ozo” - „Nigdzie”: 20, 21.VI o 18; „Ziemia policjantów” o 15.30.

Wykonujemy kamienne pomniki po przystępnej cenie.

Zapewniamy wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji Drogowej) Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19), kom.(8-287) 30843 (Zam. 361)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076



Wystawa-sprzedaż: Švitrigailos 30, tel. 261127, Amžinasis akmuo

(Zam. 22)

Edycje By być zdrowym i krzepkim

Na półkach księgarskich co roku pojawiają się nowe wydania sportowe. Ostatnio w siedzibie Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy w Wilnie zaprezentowano nową książkę „Bėgimas - sveikata” (Bieg - to zdrowie), autorami której są profesor wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego Povilas Karoblis i lekarz naczelny wileńskiego Ośrodka Medycyny Sportowej Edmundas Szvedas.

W dość obszernej książce (162 str.) podstawową uwagę udzielił autorzy biegowi, jako gałęzi sportu, która sprzyja zdrowiu, długociu. W wydaniu podano mnóstwo ćwiczeń fizycznych i gimnastycznych z rysunkami. Autorzy obszernie opowiadają o możliwościach prowadzenia zdrowego trybu życia. Podano cały szereg rad praktycznych o treningu biegowym na różne dystansy.



Skorzystają z tego wydania zarówno młodzi miłośnicy biegania, jak też ludzie w zaawansowanym wieku.

M. PIASECKI

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczna, życia wsi, stołeczny, kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kurlera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Irena
LITWIN